

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 1 grudnia 2016 r. w sprawie III K 384/08 uznał:

I.oskarżonego M. K. (1) za winnego tego, że:

1. w okresie od lutego 2004 r., daty bliżej nieustalonej, do 25 kwietnia 2005 r., w K., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnienie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, kierując wspólnie i w porozumieniu z osobą o nieustalonej tożsamości, co do której wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, wykonaniem czynu zabronionego przez T. L., P. G. oraz inne osoby o ustalonej i nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnych postępowań, wykorzystując przy tym działalność gospodarczą prowadzoną faktycznie w ramach firmy (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. i (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., w celu upozorowania legalnego obrotu gospodarczego polegającego na handlu produktami ropopochodnymi i zatajenia rzeczywistego przedmiotu i rozmiaru prowadzonej działalności, polecił T. L. i G. M. (1) nabycie udziałów lub założenie podmiotów gospodarczych i ich prowadzenie, wystawianie dokumentów w postaci faktur VAT sprzedaży oleju napędowego i benzyny poświadczających nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, posługiwanie się takimi dokumentami w trakcie dokonywania poszczególnych transakcji sprzedaży paliwa, założenie i prowadzenie bieżącej obsługi kont bankowych wyżej wymienionych podmiotów w Banku (...) S.A. Oddział w K. o numerach (...) i (...), (...) S.A. Oddział w K. o numerze (...), Banku (...) S.A. Oddział w K. o numerze (...) oraz (...) Banku (...) Oddział w K. o numerze (...), poprzez wystawianie dokumentów bankowych inicjujących poszczególne operacje bankowe, dokonywanie przelewów na rachunki innych firm oraz wpłat i wypłat gotówkowych, skutkiem czego wziął udział w zalegalizowaniu a następnie przejął wraz z P. G. i innymi nieustalonymi osobami środki płatnicze w łącznej kwocie 233.800 zł, wpłacanych przez spółkę (...) z siedzibą w K. na rachunek bankowy P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R., prowadzony przez (...) S.A. o numerze (...) w okresie od dnia 3 stycznia 2005 r. do dnia 14 stycznia 2005 r., pochodzące z popełnienia czynów zabronionych ukierunkowanych na przestępcze uzyskiwanie dochodów z obrotu paliwem o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu a nadto przejęcie świadczeń publicznoprawnych w postaci podatku dochodowego, podatku od towarów i usług oraz z akcyzy, i uzyskał z tego tytułu znaczną korzyść majątkową dla siebie i innych osób we wskazanej wyżej kwocie a podejmując te czynności udaremnił lub znacznie utrudnił stwierdzenie przestępczego pochodzenia i miejsca umieszczenia tych środków, przy czym uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, przy czym dla tego czynu ten rachunek (...) S.A. był jedynym rachunkiem bankowym wykorzystywanym dla celów wykonania przedmiotowego czynu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 299§5 i 6 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. i art. 18§1 k.k. w zw. z art. 271§1 i 3 k.k. i art. 18§1 k.k. w zw. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i na podstawie art. 299§7 k.k. przepadek korzyści majątkowej w kwocie 233.800 zł a na podstawie art. 39 pkt 2 k.k. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem paliwami przez okres 10 lat (**punkt 1 wyroku** a dotyczy punktu I z a/o i punktu I części wstępnej wyroku);

2. w okresie od lutego 2004 r., daty bliżej nieokreślonej, do 25 kwietnia 2005 r., w K. i innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z osobą o nieustalonej tożsamości, co do której wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, kierował zorganizowaną grupą mającą na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§3 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 2 wyroku**, dot. punktu II z a/o i punktu II części wstępnej wyroku);

3. w okresie od 31 sierpnia 2004 r. do 9 marca 2005 r. w C., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z osobami o nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, wykorzystując przy tym

działalność gospodarczą prowadzoną faktycznie w ramach P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K., doprowadził nieustalonych nabywców benzyny Pb 95 ze stacji paliw należącej do firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C., gdzie dostarczył paliwo ciekłe niespełniające wymagań jakościowych określonych dla benzyny, uzyskane w wyniku zmieszania produktów naftowych w postaci pirokondensatu hydrostabilizowanego i pełnowartościowej benzyny, do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie nie niższej niż 186.605,00 zł, za pomocą wprowadzenia w błąd co do jakości i przeznaczenia sprzedanego im paliwa w ilości nie mniejszej niż 131.990 litrów, tj. popełnienia przestępstwa z art. 286§1 k.k. i art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25.08.2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw w zw. z art. 11§2 k.k. i w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 3 wyroku** a dot. punktu IV z a/o i punktu III części wstępnej wyroku);

4. w okresie od 2 marca 2004 r. do 7 kwietnia 2005 r. w K., w ramach zorganizowanej grupy, mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, w celu użycia za autentyczne, sfalszował w celu użycia za autentyczny dokument w postaci zamówienia z dnia 2 marca 2004 r. wystawionego przez (...) G. M. (1) w K. dla (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. poprzez podrobienie podpisu G. M. (1), tj. popełnienia przestępstwa z art. 270§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 4 wyroku** a dot. punktu V z a/o i punktu IV części wstępnej wyroku)

i na podstawie art. 85§1 k.k. w zw. z art. 86§1 i 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego M. K. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności (**punkt 5 wyroku**), na poczet której na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego w sprawie od dnia 26.04.2005 r. do dnia 2.10.2006 r. (**punkt 6 wyroku**);

II. oskarżonego P. G. za winnego tego, że:

1. w okresie od 1 lipca 2004 r. do 7 maja 2005 r., w K., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnienie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, pod kierownictwem M. K. (1) oraz wspólnie i w porozumieniu z T. L. i innymi osobami o nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnych postępowań, wykorzystując przy tym działalność gospodarczą prowadzoną przez G. M. (1) w ramach firmy P. P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. oraz przez T. L. w ramach firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., w celu upozorowania legalnego obrotu gospodarczego polegającego na handlu produktami ropopochodnymi i zatajenia rzeczywistego przedmiotu i rozmiaru prowadzonej działalności, wspólnie z M. K. (1) polecił T. L. i G. M. (1) założenie i prowadzenie bieżącej obsługi kont bankowych wyżej wskazanych podmiotów w Banku (...) S.A. Oddział w K. o numerach (...) i (...), (...) S.A. Oddział w K. o numerze (...), Banku (...) S.A. Oddział w K. o numerze (...) oraz (...) Banku (...) Oddział w K. o numerze (...), poprzez wystawianie dokumentów bankowych inicjujących poszczególne operacje bankowe, dokonywanie przelewów na rachunki innych firm oraz wpłat i wypłat gotówkowych, skutkiem czego wziął udział w zalegalizowaniu a następnie przejął wraz z M. K. (1) i innymi nieustalonymi osobami środki płatnicze w łącznej kwocie 233.800 zł, wpłacanych przez spółkę (...) z siedzibą w K. z rachunku bankowego o numerze (...) na rachunek bankowy P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. o numerze (...) w okresie od dnia 3 stycznia 2005 r. do dnia 14 stycznia 2005 r., pochodzące z popełnienia czynów zabronionych ukierunkowanych na przestępcze uzyskiwanie dochodów z obrotu paliwem o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu a nadto przejęcie świadczeń publicznoprawnych w postaci podatku dochodowego, podatku od towarów i usług oraz akcyzy, i uzyskał z tego tytułu znaczną korzyść majątkową dla innych osób we wskazanej wyżej kwocie a podejmując te czynności udaremnił lub znacznie utrudnił stwierdzenie przestępczego pochodzenia i miejsca umieszczenia tych środków, przy czym uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, przy czym dla tego czynu ten rachunek (...) S.A. był jedynym rachunkiem bankowym wykorzystywanym dla celów wykonania przedmiotowego czynu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 299§5 i 6 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 299§5 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy

pozbawienia wolności i na podstawie art. 299§7 k.k. przepadek części korzyści osiągniętej z przestępstwa w kwocie 100.000 zł a na podstawie art. 39 pkt 2 k.k. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem paliwami przez okres 5 lat (**punkt 7 wyroku** a dot. punktu VI z a/o i punktu V części wstępnej wyroku);

2. w okresie od lipca 2004 r. do 7 maja 2005 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, pod kierownictwem M. K. (1) oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami o nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, w celu użycia za autentyczne, sfalszował dokumenty w postaci faktur VAT sprzedaży oleju napędowego, not korygujących, dokumentów WZ, dowodów wpłaty (w łącznej ilości 203 dokumentów wymienionych w opisie czynu) poprzez podrobienie podpisów G. M. (1), tj. popełnienia przestępstwa z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 270§1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 8 wyroku** a dot. punktu VII z a/o i punktu VI części wstępnej wyroku);

3. w okresie od lipca 2004 r. do 7 maja 2005 r., w K., pod kierownictwem M. K. (1) oraz wspólnie i w porozumieniu z T. L., R. P. oraz osobami o ustalonej i nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, brał udział w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 9 wyroku** a dot. punktu VIII z a/o i punktu VII części wstępnej wyroku)

oraz na podstawie art. 85§1 k.k. w zw. z art. 86§1 i 2 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego P. G. kary i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 10 wyroku**), na poczet której na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył okres tymczasowego aresztowania w sprawie od 26.04.2012 r. do 22.05.2012 r. (**punkt 11 wyroku**);

III. oskarżonego A. S. (1) za winnego tego, że:

1. w okresie od 3 kwietnia 2004 r. do 14 maja 2005 r. w B., R. woj. (...) i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i osobami o nieustalonej i ustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnych postępowań, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z nielegalnym obrotem paliwami płynnymi, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (**punkt 13 wyroku** a dot. punktu X z a/o i punktu IX części wstępnej wyroku);

2. w okresie od 3 kwietnia 2004 r. do 14 maja 2005 r. w R., działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych związanych z obrotem paliwami ciekłymi, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) oraz osobami o nieustalonej dotychczas tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, składając organowi podatkowemu – Urzędowi Skarbowemu w R. deklaracje, podawał nieprawdę co do rzeczywistego przedmiotu transakcji prowadzonego przez siebie (...) z siedzibą w S. z (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R., którym to przedmiotem nie był deklarowany jako nabywany a następnie oferowany do sprzedaży olej napędowy i benzyna, lecz paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu i przez to naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku dużej wartości a w tym podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 711.084,00 zł oraz podatku dochodowego w łącznej kwocie 614.118,00 zł, przy czym uczynił sobie z popełniania przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. i za przestępstwo to na podstawie art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. wymierzył mu kary 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 180 stawek dziennych w wysokości po 100 zł każda (**punkt 16 wyroku** a dot. punktu XIII z a/i i punktu XII z części wstępnej wyroku)

oraz na podstawie art. 39§1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 85§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego A. S. (1) kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 17 wyroku**), na poczet której na podstawie art. 63§1 k.k. zaliczył okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 7.11.2005 r. do dnia 6.10.2006 r. (**punkt 18 wyroku**);

IV.oskarżonego R. P. za winnego tego, że:

1. w okresie od 3 kwietnia 2004 r. do 30 maja 2005 r. w L., woj. (...) i innych miejscowościach na terenie kraju, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), P. G. oraz osobami o ustalonej i nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnych postępowań, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z nielegalnym obrotem paliwami płynnymi, tj. popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. i za przestępstwo to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (**punkt 19 wyroku** a dot. punktu XVIII z a/o i punktu XIII części wstępnej wyroku);

2. w okresie od 3 kwietnia 2004 r. do 21 grudnia 2004 r. w L., działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych związanych z obrotem paliwami ciekłymi, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), G. M. (1), P. G. oraz osobami o nieustalonej dotychczas tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, składając organowi podatkowemu – Urzędowi Skarbowemu w L. deklaracje, podawał nieprawdę co do rzeczywistego przedmiotu transakcji prowadzonej przez siebie (...) S. P. z siedzibą w L. z (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R., którym to przedmiotem nie był deklarowany jako nabywany a następnie oferowany do sprzedaży olej napędowy, lecz paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu i przez to naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku dużej wartości a w tym podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 66.743,00 zł i podatku dochodowego w łącznej kwocie 57.642,00 zł, przy czym uczynił sobie z popełniania przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu, tj. popełnienia przestępstwa skarbowego z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. i za przestępstwo to na podstawie art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38§2 pkt 1 k.k.s. wymierzył mu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w liczbie 200 stawek dziennych w wysokości po 100 zł każda a na podstawie art. 34§2 k.k.s. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z obrotem paliwami na okres 2 lat (**punkt 20 wyroku** a dot. punktu XIX z a/o i punktu XIV z części wstępnej wyroku);

3. w okresie od kwietnia 2004 r. do stycznia 2005 r. w L., działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) S. P. z siedzibą w L., użył jako autentyczne w całości podrobione dokumenty w postaci wystawionych przez (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – (...) faktury sprzedaży oleju napędowego, wykorzystując wskazane dokumenty do rozliczeń podatkowych z Urzędem Skarbowym w L. , tj. popełnienia przestępstwa z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 270§1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 21 wyroku** a dot. punktu XX z a/o i punktu XV części wstępnej wyroku);

4. w okresie od 29 listopada 2004 r. do 30 maja 2005 r. w K. woj. (...) i K. woj. (...), działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych związanych z obrotem paliwami ciekłymi, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), P. G. oraz osobami o nieustalonej dotychczas tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, dokonując transakcji sprzedaży oleju napędowego, którym w rzeczywistości było paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu, użył jako autentycznych podrobionych w całości dokumentów w postaci faktur VAT wystawionych przez (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. a w tym wymienione faktury VAT wystawione dla firmy (...) M. S. z siedzibą w K. i dla firmy (...) J. R. z siedzibą w K., tj. popełnienia przestępstwa z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65§1

k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 270§1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (**punkt 22 wyroku** a dot. punktu XXII z a/o i punktu XVI części wstępnej wyroku);

5. w okresie od 11 marca 2005 r. do 25 czerwca 2005 r. w K., działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w zamiarze, aby osoba, co do której prowadzone jest odrębne postępowanie przez Prokuraturę Okręgową w Radomiu pod sygn. VI Ds. 27/05/S, dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwił jej popełnienie a w szczególności pośredniczył w sprzedaży przez tę osobę firmie (...) M. S. z siedzibą w K. paliwa w ilości 162.217 litrów oleju napędowego uzyskanego z wyniku usunięcia znacznika i barwnika, czym doprowadził M. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 533.266,12 zł, za pomocą wprowadzenia go w błąd co do rodzaju i jakości sprzedanego paliwa, używając jako autentycznych podrobionych w całości dokumentów w postaci dziesięciu faktur VAT wystawionych przez (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R., o wskazanych w opisie czynu numerach, tj. popełnienia przestępstwa z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k., art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25.08.2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, art. 270§1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za przestępstwo to na podstawie art. 19§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności (**punkt 23 wyroku** a dot. punktu XXIII z a/o i punktu XVII części wstępnej wyroku)

oraz na podstawie art. 39§1 i 2 k.k.s. w zw. z art. 85§1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego R. P. kary jednostkowe pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69§1 k.k., art. 70§1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby (**punkt 24 wyroku**), zaś na podstawie art. 20§2 k.k.s. w zw. z art. 63§1 k.k. zaliczył oskarżonemu R. P. na poczet orzeczonej wobec niego kary grzywny okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 26.10.2006 r. do dnia 12.01.2007 r., uznając grzywnę za wykonaną w zakresie 160 stawek dziennych (**punkt 25 wyroku**).

Sąd Okręgowy powyższym wyrokiem nadto **uniewinnił oskarżonego A. S. (1)** od popełnienia zarzucanych mu przestępstw:

1. z art. 299§5 i 6 k.k. w zw. z art. 299§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 65§1 k.k., polegającego na tym, że w okresie od 13 kwietnia 2004 r. do 16 maja 2005 r. w R. woj. (...) i innych miejscowościach, działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowych, w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu i dokumentom oraz przestępstw skarbowych, według przyjętego i zaakceptowanego podziału ról i zadań przy realizacji poszczególnych przestępczych przedsięwzięć, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), G. M. (1) oraz osobami o nieustalonej tożsamości, co do których wyłączono materiały do odrębnego prowadzenia, wykorzystując przy tym działalność gospodarczą prowadzoną w ramach firmy (...) siedzibą w B., poprzez przyjmowanie środków finansowych na wskazane w opisie czynu rachunki bankowe prowadzone dla wskazanego podmiotu, wystawianie dokumentów bankowych inicjujących poszczególne operacje bankowe, dokonywanie przelewów, wpłat i wypłat gotówki, zalegalizował środki płatnicze w łącznej kwocie nie mniejszej niż 16.137.895,80 zł, w tym:

- w (...) Banku (...) S.A. w okresie od 5 stycznia 2004 r. do 12 kwietnia 2005 r. w kwocie 803.061,11 zł,
- w Banku (...) S.A. w okresie od 20 kwietnia 2004 r. do 13 maja 2005 r. w kwocie 13.008.687,35 zł,
- w (...) S.A. w okresie od 23 czerwca 2004 r. do 16 maja 2005 r. w kwocie 1.605.991,44 zł,
- w Banku (...) S.A. w okresie od 13 kwietnia 2005 r. do 29 kwietnia 2005 r. w kwocie 261.700,00 zł,
- w Banku (...) S.A. w okresie od 13 kwietnia 2005 r. do 13 maja 2005 r. w kwocie 297.700,00 zł,

pochodzące z popełnienia czynów zabronionych ukierunkowanych na przestępne uzyskiwanie dochodów z obrotu paliwem o nieustalonej wartości, składzie i pochodzeniu nabywanym od (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. a nadto przejęcie świadczeń publicznoprawnych w postaci podatku dochodowego, podatku od towarów i usług oraz akcyzy i

uzyskał z tego tytułu znaczną korzyść majątkową dla siebie i innych osób we wskazanej wyżej kwocie a podejmując te czynności udaremnił lub znacznie utrudnił stwierdzenie przestępnego pochodzenia i miejsca umieszczenia tych środków płatniczych, przy czym uczynił sobie z tego procederu stałe źródło dochodu (**punkt 12 wyroku** a dot. punktu IX z a/o i punktu VIII z części wstępnej wyroku);

2. z art. 270§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w okresie od kwietnia 2004 r. do czerwca 2005 r. w R. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w S., użył jako autentyczne w całości podrobione dokumenty potwierdzające nabycie przez wskazany podmiot paliwa ciekłego w łącznej ilości 7.024.582 litrów o łącznej wartości 21.166.851,00 zł w postaci wystawionych przez (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. 308 faktur VAT sprzedaży oleju napędowego, 2 faktur sprzedaży benzyny oraz 30 dowodów przyjęcia gotówki KP, wykorzystując wskazane dokumenty do rozliczeń podatkowych z Urzędem Skarbowym w R. (**punkt 14 wyroku** a dot. punktu XI z a/o i punktu X części wstępnej wyroku);

3. z art. 18§1 k.k. w zw. z art. 271§1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k., polegającego na tym, że w okresie od marca 2005 r. do maja 2005 r. w B. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu i z góry powziętym zamiarem, kierował wykonaniem czynu zabronionego przez R. S., który będąc upoważnionym do wystawiania w imieniu (...) w S. dokumentów w postaci dowodów wypłat KW na polecenie A. S. (1) poświadczyl nieprawdę w wystawionych 33 dowodach KW, wymienionych w opisie czynu, mających znaczenie prawne, dokumentując w ten sposób fakt wypłacania (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R. pieniędzy w gotówce z tytułu zapłaty za dostarczone paliwo w postaci oleju napędowego, pomimo iż w rzeczywistości wypłat takich R. S. nie dokonał, przy czym czynu tego dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (**punkt 15 wyroku** a dot. punktu XII z a/o i punktu XI części wstępnej wyroku).

Sąd Okręgowy wyrokiem tym orzekł również o kosztach procesu, zwalniając oskarżonych od ich ponoszenia, jak i obciążając nimi Skarb Państwa w części uniewinniającej oraz zasądził na rzecz obrońców z urzędu stosownych kosztów nieopłaconej obrony (punkty 26, 27 i 28 wyroku).

Apelacje od tego wyroku wywiedli prokuratora oraz obrońcy wszystkich oskarżonych.

Prokurator zaskarżył ten wyrok na niekorzyść oskarżonych:

- **M. K. (1) w zakresie czynów opisanych w punktach I i IV wyroku** (jego części wstępnej – przyp. SA) – **w całości,**

- **P. G. w zakresie czynu opisanego w punkcie V wyroku** (jego części wstępnej – przyp. SA) – **w całości,**

- **A. S. (1) w zakresie czynów opisanych w punktach VIII i XI wyroku** (jego części wstępnej – przyp. SA) – **w całości,**

- **R. P. w części orzeczenia o karze łącznej**

i wyrokowi temu w stosunku do wskazanej wyżej części zarzucił:

I. odnośnie czynu opisanego w punkcie I wyroku (dot. czynu zarzucanego w punkcie I a/o a przypisanego w punkcie 1 – przyp. SA): obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, które to uchybienie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającym wpływ na jego treść, a polegającym na przyjęciu przez Sąd, że operacje bankowe dotyczące środków płatniczych (wymienionych w opisie czynu zarzucanego – uwaga SA), w tym dokonywane przelewy przychodzące i wychodzące oraz wypłaty w banku bądź w bankomatach nie miały na celu zalegalizowania środków płatniczych pochodzących z przestępstwa a dotyczyły jedynie rozliczeń za dostarczony towar, co spowodowało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania i w konsekwencji wyciągnięcie błędnych wniosków z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, podczas gdy oskarżony M. K. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, kierując

wspólnie i w porozumieniu z osobą o nieustalonej tożsamości wykonaniem czynu zabronionego przez T. L., G. M. (1), P. G. oraz inne osoby o nieustalonej tożsamości – w sposób, w jaki zostało to opisane w akcie oskarżenia – wziął udział w zalegalizowaniu środków płatniczych w łącznej kwocie 990.521,70 zł, tj. podjął się czynności mających na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych związanych z obrotem paliwami płynnymi niewiadomego pochodzenia, polegających na:

- fałszowaniu szeregu faktur VAT dotyczących sprzedaży oleju napędowego i benzyny, dowodów wpłat i zamówienia, szczegółowo wymienionych w akcie oskarżenia, w celu ich użycia za autentyczne, dokumentujących rzekomą sprzedaż paliw w postaci oleju napędowego oraz benzyny przez (...) G. M. (1) na rzecz kontrahentów szczegółowo wymienionych w akcie oskarżenia, podczas gdy w rzeczywistości przedmiotem tych transakcji nie był deklarowany jako nabywany olej napędowy i benzyna a paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu a M. K. (1) nierzetelnymi fakturami dokumentował dostawy i sprzedaż paliwa z nieujawnionych źródeł – czyli dokonaniu czynu z art. 270§1 k.k. szerzej opisanego w punktach V i VII aktu oskarżenia,

- podaniu nieprawdy w złożonej deklaracji organowi podatkowemu – Urzędowi Skarbowemu w R., wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) oraz osobami o nieustalonej tożsamości a w drugim przypadku Urzędowi Skarbowemu w L. wspólnie i w porozumieniu z R. P., G. M. (1) i P. G., narażając w ten sposób Skarb Państwa na uszczuplenie podatku – czyli dokonaniu czynu z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 6§2 k.k.s. szerzej opisanego w punktach XIII i XIX aktu oskarżenia,

- doprowadzeniu nieustalonej liczby nabywców benzyny Pb95 ze stacji paliw należącej do firmy (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tych osób za pomocą wprowadzenia ich w błąd co do jakości benzyny – czyli dokonaniu czynu z art. 286§1 k.k. i art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw szerzej opisanego w punkcie IV aktu oskarżenia, a także oszukania w podobny sposób co do jakości, składu i pochodzenia dostarczonego paliwa, w tym oleju napędowego niewiadomego pochodzenia M. P. (1) prowadzącego własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. P. oraz szeregu innych osób, które w niniejszej sprawie przedstawiały zastrzeżenia odnoszące się do jakości tego paliwa a którym paliwo pochodzące od (...) G. M. (1) dostarczane było za pośrednictwem m.in. (...),

w ten sposób przejmując wraz z P. G. i innymi nieustalonymi osobami kwoty należne Skarbowi Państwa z tytułu podatków akcyzowego oraz od towarów i usług, odnosząc z tego tytułu własną korzyść majątkową,

- ponadto w okresie od lutego 2004 r. do stycznia 2005 r., w celu zatajenia prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek i rzeczywistych rozmiarów tej działalności, oskarżony M. K. (1) posłużył się imieniem i nazwiskiem T. L. i G. M. (1) oraz firmami (...) G. M. (1) i (...) Sp. z o.o. oraz w ramach kierowanej przez niego zorganizowanej grupy przestępczej polecał składanie deklaracji podatkowych o wystawianie szeregu dokumentów mających znaczenie prawne a stwierdzających nierzeczywisty stan prawny, w tym faktur VAT wskazujących, że od naliczonej ceny za sprzedane paliwo uiszczony został podatek akcyzowy, podczas gdy w rzeczywistości świadczenie podatkowe nie zostało odprowadzone, czym naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku wielkiej wartości – łącznie w kwocie 9.929.606,67 zł a w tym:

- w odniesieniu do firmy (...) – podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 2.501.740,49 zł oraz podatku akcyzowego w łącznej kwocie 6.834.024,36 zł,

- w odniesieniu do firmy (...) – podatku od towarów i usług w łącznej kwocie 165.666,30 zł oraz podatku akcyzowego w łącznej kwocie 428.179,52 zł,

co stanowi czyn zabroniony z art. 55§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s.;

II. odnośnie czynu opisanego w punkcie IV wyroku (dotyczy czynu zarzucanego w punkcie V a/o a przypisanego w punkcie 4 – przyp. SA): obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art.

7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, które to uchybienie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającym wpływ na jego treść a polegającym na przyjęciu przez Sąd, że oskarżony M. K. (1) sfalszował tylko jeden z szeregu dokumentów wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia – eliminując pozostałe, co spowodowało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, niezgodnej ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania i w konsekwencji wyciągnięcie błędnych wniosków z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, co z kolei doprowadziło do powstania sprzeczności w wyroku, ponieważ Sąd równocześnie uznał, że M. K. (1), obok innej osoby o nieustalonej tożsamości, bezsprzecznie kierował procederem związanym z obrotem paliwami niewiadomego pochodzenia, wydawał on wiążące polecenia G. M. (1) w ramach prowadzonej przez tego ostatniego działalności gospodarczej pod firmą (...) G. M. (1), m.in. odnośnie sporządzania dokumentów firmowych oraz na jego polecenie fałszowania podpisów G. M. (1) na dokumentach związanych z działalnością firmy (...) dopuścił się oskarżony P. G. bądź inna nieustalona osoba, która wykonywała polecenia M. K. (1), jednak w sprzeczności do powyższych ustaleń Sąd uznał, że M. K. (1) nie ponosi winy za fałszowanie pozostałych dokumentów wskazanych w zarzucie aktu oskarżenia, podczas gdy zebrany materiał dowodowy, jak i ustalenia Sądu wskazują na to, iż jeżeli M. K. (1) nie fałszował tych dokumentów samodzielnie, musiał dokonać tego inny kierowany przez niego członek zorganizowanej grupy przestępczej, tym samym Sąd nie zawarł w kwalifikacji prawnej czynu art. 18§1 k.k.;

III. odnośnie czynu opisanego w punkcie V wyroku (dotyczy czynu zarzucanego w punkcie VI a/o a przypisanego w punkcie 7 – przyp. SA): obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, które to uchybienie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającym wpływ na jego treść, a polegającym na przyjęciu przez Sąd, że operacje bankowe dotyczące środków płatniczych (wymienionych w opisie czynu zarzucanego – uwaga SA), w tym dokonywane przelewy przychodzące i wychodzące oraz wypłaty w banku bądź w bankomatach nie miały na celu zalegalizowania środków płatniczych pochodzących z przestępstwa a dotyczyły jedynie rozliczeń za dostarczony towar, co spowodowało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania i w konsekwencji wyciągnięcie błędnych wniosków z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, podczas gdy oskarżony P. G. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, pod kierownictwem M. K. (1) oraz wspólnie i w porozumieniu z T. L. i G. M. (1) oraz innymi osobami o nieustalonej tożsamości – w sposób, w jaki zostało to opisane w akcie oskarżenia – wziął udział w zalegalizowaniu środków płatniczych w łącznej kwocie 876.835,08 zł, tj. podjął się czynności mających na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych związanych z obrotem paliwami płynnymi niewiadomego pochodzenia, polegających na:

- fałszowaniu szeregu faktur VAT dotyczących sprzedaży oleju napędowego, not kotygujących, dokumentów WZ, dowodów wpłat i oświadczenia, szczegółowo wymienionych w akcie oskarżenia, w celu ich użycia za autentyczne, dokumentujących rzekomą sprzedaż paliw w postaci oleju napędowego przez (...) G. M. (1) na rzecz kontrahentów szczegółowo wymienionych w akcie oskarżenia, podczas gdy w rzeczywistości przedmiotem tych transakcji nie był deklarowany jako nabywany olej napędowy a paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu a P. G. nierzetelnymi fakturami umożliwia pokrycie dostawy i sprzedaż paliwa z nieujawnionych źródeł – czyli dokonaniu czynu z art. 270§1 k.k. szerzej opisanego w punkcie VII aktu oskarżenia,

- złożeniu organowi podatkowemu deklaracji, pod kierownictwem M. K. (1) oraz wspólnie i w porozumieniu z R. P. i G. M. (1), podając nieprawdę i narażając Skarb Państwa na uszczuplenie podatku – czyli dokonaniu czynu z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 6§2 k.k.s. szerzej opisanego w punkcie XIX aktu oskarżenia,

- wystawianiu nierzetelnych faktur VAT pod kierownictwem M. K. (1), które posłużyły do doprowadzenia nieustalonej liczby nabywców benzyny Pb95 ze stacji paliw należącej do firmy (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tych osób za pomocą wprowadzenia ich w błąd co do jakości benzyny – czyli dokonaniu przez M. K. (1) czynu z art. 286§1 k.k. i art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości

paliw ciekłych i biopaliw szerzej opisanego w punkcie IV aktu oskarżenia, a także oszukania w podobny sposób co do jakości, składu i pochodzenia dostarczonego paliwa, w tym oleju napędowego niewiadomego pochodzenia M. P. (1), prowadzącego własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. P. oraz szeregu innych osób, które w niniejszej sprawie przedstawiały uwagi krytyczne odnoszące się do jakości tego paliwa a którym paliwo pochodzące od (...) G. M. (1) dostarczane było za pośrednictwem m.in. (...),

w ten sposób przejmując wraz z M. K. (1) i innymi nieustalonymi osobami kwoty należne Skarbowi Państwa z tytułu podatków akcyzowego oraz od towarów i usług, odnosząc z tego tytułu własną korzyść majątkową;

IV. odnośnie czynu opisanego w punkcie VIII wyroku (dotyczy czynu zarzucanego w punkcie IX a/o, od którego oskarżony A. S. (1) został uniewinniony w punkcie 12 – przyp. SA): obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, które to uchybienie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającym wpływ na jego treść, a polegającym na przyjęciu przez Sąd, że operacje bankowe dotyczące środków płatniczych na rachunkach bankowych wskazanych w zarzucie w pkt IX aktu oskarżenia, w tym dokonywane przelewy przychodzące i wychodzące oraz wypłaty w banku bądź w bankomatach nie miały na celu zalegalizowania środków płatniczych pochodzących z przestępstwa a dotyczyły jedynie rozliczeń za dostarczony towar, co spowodowało przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i zasadami prawidłowego rozumowania i w konsekwencji wyciągnięcie błędnych wniosków z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, podczas gdy oskarżony A. S. (1) w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), G. M. (1) i osobami o nieustalonej tożsamości – w sposób, w jaki zostało to opisane w akcie oskarżenia – wziął udział w zalegalizowaniu środków płatniczych w łącznej kwocie nie mniejszej niż 16.137.895,80 zł, tj. podjął się czynności mających na celu udaremnienie lub znaczne utrudnienie stwierdzenia przestępczego pochodzenia środków pieniężnych pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynów zabronionych związanych z obrotem paliwami płynnymi niewiadomego pochodzenia, polegających na:

- fałszowaniu przez M. K. (1) i realizujących jego polecenia P. G., G. M. (1) oraz inne osoby o nieustalonej tożsamości szeregu faktur VAT dotyczących sprzedaży oleju napędowego i benzyny, not korygujących, dokumentów WZ, dowodów wpłat, zamówienia i oświadczenia, szczegółowo wymienionych w akcie oskarżenia, w celu ich użycia za autentyczne, dokumentujących rzekomą sprzedaż paliw w postaci oleju napędowego oraz benzyny przez (...) G. M. (1) na rzecz kontrahentów szczegółowo wymienionych w akcie oskarżenia, podczas gdy w rzeczywistości przedmiotem tych transakcji nie był deklarowany jako nabywany olej napędowy i benzyna a paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu a A. S. (1), wraz z pozostałymi osobami wymienionymi w zarzucie, tymi nierzetelnymi fakturami pokrywał dostawy i sprzedaż paliwa z nieujawnionych źródeł – czyli dokonaniu czynu z art. 270§1 k.k. szerzej opisanego w punktach V, VII i XI aktu oskarżenia,

- podaniu nieprawdy w złożonej deklaracji organowi podatkowemu – Urzędowi Skarbowemu w R., wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), narażając w ten sposób Skarb Państwa na uszczuplenie podatku – czyli dokonaniu czynu z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. i w zw. z art. 6§2 k.k.s. szerzej opisanego w punkcie XIII aktu oskarżenia,

- doprowadzeniu nieustalonej liczby nabywców paliw płynnych pochodzących od firmy (...) G. M. (1) dostarczanych przez A. S. (1), za pośrednictwem prowadzonego przez siebie (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tych osób za pomocą wprowadzenia ich w błąd co do jakości, składu i pochodzenia tych paliw – czyli dokonaniu czynu z art. 286§1 k.k. i art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw, w tym oszukania M. P. (1), prowadzącego własną działalność gospodarczą pod nazwą (...) M. P. oraz szeregu innych osób, które w niniejszej sprawie przedstawiały zastrzeżenia odnoszące się do jakości tego paliwa dostarczanego przez A. S. (1),

w ten sposób przejmując kwoty należne Skarbowi Państwa z tytułu podatków akcyzowego oraz od towarów i usług, odnosząc z tego tytułu własną korzyść majątkową;

V. odnośnie czynu opisanego w punkcie XI wyroku (dotyczy czynu zarzucanego w punkcie XII a/o, od którego popełnienia oskarżony A. S. (1) został uniewinniony w punkcie 15 – przyp. SA): obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, które to uchybienie skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającym wpływ na jego treść, a polegającym na przyjęciu przez Sąd, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego nie można stwierdzić, że oskarżony A. S. (1) dopuścił się czynu opisanego w punkcie XII aktu oskarżenia, argumentując to tym, że po stronie R. S., wystawiającego dokumenty w postaci dowodów wypłat KW, działającego pod kierownictwem oskarżonego A. S. (1), również nie można doszukać się działania niezgodnego z prawem, co pozostaje w sprzeczności z treścią złożonych przez R. S. wyjaśnień oraz okolicznością jego przyznania się do winy, dobrowolnego poddania się karze i skazania za ten czyn w ramach odrębnego postępowania;

VI. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu R. P. kary łącznej pozbawienia wolności poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat, wynikającą z niedostatecznego uwzględnienia stopnia winy oskarżonego, znacznej społecznej szkodliwości czynów, jakich dopuścił się oskarżony, ich kumulacji i natężenia w dość krótkim okresie czasu, działania z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej i uczynienia sobie z popełnienia przestępstw stałego źródła dochodu, które to okoliczności, a także wzgląd na cele wychowawcze i zapobiegawcze kary oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, przemawiają za orzeczeniem kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania

i w oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie wyżej wymienionego wyroku w zaskarżonej części dotyczącej oskarżonych M. K. (1), P. G. i A. S. (1) i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o zmianę tego wyroku w punkcie 26 poprzez uchylenie rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec R. P..

Obrońca oskarżonego M. K. (1) zaskarżył ten wyrok w całości, zarzucając mu w apelacji:

1. obrazę prawa materialnego, tj.:

- art. 299§1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie, albowiem sąd nie skonkretyzował dostatecznie typu czynu zabronionego, z którym związane są korzyści majątkowe oraz jego kwalifikacji prawnej, a także nie zostało udowodnione popełnienie bazowego czynu zabronionego, z którego miałyby pochodzić korzyści majątkowa,

- art. 299§7 k.k. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że korzyścią majątkową podlegającą przepadkowi jest korzyść majątkowa, stanowiąca przedmiot czynności wykonawczej czynu zabronionego, stypizowanego w art. 299§1 k.k.,

- art. 286§1 k.k. poprzez jego błędną subsumpcję do ustalonego stanu faktycznego polegającego na tym, że M. K. (1) sprzedając paliwo nie odpowiadające obowiązującym normom jakościowym podmiotowi prowadzącemu w różnych miejscowościach stacje benzynowe wprowadził w błąd co do jakości i przeznaczenia paliwa i doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem indywidualnych klientów nabywających to paliwo na różnych stacjach benzynowych, pomimo że nie zachodzi powiązanie pomiędzy zachowaniem sprawcy (hurtowym dostawcą paliwa do (...) sp. z o.o.) a indywidualnymi odbiorcami paliwa ze stacji benzynowych, od którego zależy istnienie przestępstwa oszustwa i nie istnieje również konieczna dla bytu przestępstwa oszustwa tożsamość pomiędzy osobą wprowadzoną w błąd (...) sp. z o.o.) a osobami doprowadzonymi do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (indywidualni nabywcy paliwa na stacji benzynowej);

2. obrazę prawa procesowego, tj.:

- art. 413§2 pkt 1 k.p.k. poprzez niedokładne określenie przypisanego oskarżonemu M. K. (1) czynu, opisanego w pkt 1 wyroku, albowiem sąd w opisie tego czynu nie wskazał kompletu znamion, składających się na przestępstwo stypizowane w art. 299§1 k.k., w szczególności niedokładnie opisał czyn, z którym związane są korzyści majątkowe, stanowiące przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa prania pieniędzy,

- art. 404§2 k.p.k. poprzez prowadzenie odroczonej w dniu 21 maja 2013 r. rozprawy w dalszym ciągu, przez co została naruszona przewidziana w tym przepisie zasada wyjątkowości oraz naruszone zostały powiązane z nią zasady bezpośredniości i prawdy materialnej,

- art. 5§2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego M. K. (1) nie dającej się usunąć wątpliwości co do dostawcy paliwa, którego próbki pobrano w dniu 2 listopada 2004 r. do kontroli wprost z dystrybutora na stacji benzynowej w K., należącej do (...) sp. z o.o., gdyż paliwo to mogły dostarczyć zarówno osoby działające pod firmami (...), jak i (...) a ustalenie, który z tych podmiotów dostarczył badane paliwo nie jest możliwe;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że:

- poprzez dokonanie przelewu w kwocie 233.800 zł z rachunku prowadzonego dla (...) sp. z o.o. na rachunek prowadzony dla P.P.H. (...) udaremnił lub znacznie utrudnił stwierdzenie przestępnego pochodzenia i miejsca umieszczenia tych środków, przy czym z dokonywania przelewów na łączną kwotę 233.800 zł M. K. (1) uczynił sobie stałe źródło dochodów,

- kwota 233.800 zł, będąca przedmiotem przelewu pomiędzy (...) sp. z o.o. i P.P.H. (...) mej pochodziła z korzyści związanych z popełnienia czynu zabronionego,

- M. K. (1) wspólnie i w porozumieniu z inną osobą kierował zorganizowaną grupą przestępczą,

- M. K. (1) sfałszował zamówienie z 2 marca 2004 r. wystawione przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe (...) G. mej dla Skalar trading sp. z o.o. z siedzibą w W. na zakup pirokondensatu hydrostabilizowanego a następnie po zmieszaniu tego pirokondensatu z pełnowartościową benzyną, sprzedawał ten produkt w okresie od 31 sierpnia 2004 r. do 9 marca 2005 r. firmie (...) sp. z o.o. z siedzibą w C., doprowadzając nieustalonych nabywców benzyny Pb 95 ze stacji paliw należącej do tej firmy, do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie nie niższej niż 186.605 zł za pomocą wprowadzenia tych osób w błąd co do jakości i przeznaczenia sprzedanego im paliwa w ilości nie mniejszej niż 131.990 litrów

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. K. (1) od popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. G. zaskarżył ten wyrok w części dotyczącej tego oskarżonego, tj. w punktach 7-10 w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary, zarzucając mu w apelacji:

- rażąco niewspółmierność orzeczonej kary poprzez jej wymierzenie bez dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia jej wykonania w sytuacji, gdy Sąd I instancji pominął, że:

a) od czasu popełnienia zarzucanych przestępstw oskarżonemu minęło ponad 12 lat,

b) oskarżony po tym czasie nie narusza porządku prawnego,

c) kara winna zmierzać przede wszystkim – zgodnie z ogólnymi dyrektywami zasad wymiaru kary – w pierwszej kolejności do osiągnięcia celów wychowawczych, jak i zapobiegawczych co do osoby sprawcy czynu, co znajduje szczególne przełożenie w sytuacji oceny tzw. „przestępstw gospodarczych”

i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca oskarżonego A. S. (1) zaskarżył ten wyrok w zakresie uznającym oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa z art. 258§1 k.k. oraz przestępstwa skarbowego z art. 56§1 w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 w zw. z art. 6§2 Kodeksu karnego skarbowego, tj. co do przestępstw przypisanych oskarżonemu w punktach 13 i 16 części rozstrzygającej wyroku *w całości* a *także w zakresie rozstrzygnięcia o karze łącznej* (pkt 17 części rozstrzygającej), zarzucając mu w apelacji:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznanie za jedynie w części za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego A. S. (1) pomimo tego, że są one spójne i logiczne;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, wynikający z błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, polegający na przyjęciu, że A. S. (1) miał świadomość nielegalnego pochodzenia paliwa oferowanego przez (...) oraz tego, że przedmiotem prowadzonego przez siebie obrotu nie był olej napędowy i benzyna, lecz paliwo o nieustalonej jakości i składzie oraz że miał świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw związanych z nielegalnym obrotem paliwami płynnymi i w tej grupie brał udział, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, pozwala na ustalenie, że oskarżony nie miał takiej świadomości i nie brał udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i nie dopuścił się zarzuczanych mu przestępstw;

3. obrazę prawa materialnego, tj. art. 44§1 pkt 1 i §5 k.k.s. poprzez błędne jego niezastosowanie i uznanie, że przestępstwo skarbowe z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. nie uległo przedawnieniu, gdy tymczasem od czasu, w którym miało dojść do jego popełnienia upłynęło 10 lat i karalność ww. przestępstwa skarbowego ustała;

4. w przypadku nieuwzględnienia zarzutów opisanych w punktach 1 i 2, obrazę prawa materialnego, tj. art. 258§1 k.k. poprzez jego zastosowanie w ustalonym przez Sąd I instancji stanie faktycznym pomimo tego, że oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przedmiotowego przestępstwa;

5. rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonej względem oskarżonego bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy w przypadku, gdy wystarczającym dla osiągnięcia celów kary, w szczególności zapobieżenia powrotowi oskarżonego do przestępstwa, byłoby orzeczenie kary łącznej pozbawienia wolności z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia jej wykonania

i w oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzuczanych mu czynów, tj. od zarzutów popełnienia czynu z art. 258 k.k. oraz art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. (w zakresie drugiego z czynów, ewentualnie umorzenie postępowania), ewentualnie o zmianę tego wyroku w zakresie orzeczenia o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Obrońca oskarżonego R. P. zaskarżył ten wyrok „w całości”, zarzucając mu w apelacji obrazę prawa materialnego art. 44§1 pkt 1 i §5 k.k.s. poprzez błędne jego niezastosowanie i uznanie, iż karalność zarzucanego oskarżonemu przestępstwa opisanego w punkcie XIV wyroku, tj. przestępstwa z art. 56§1 k.k.s. w zw. z art. 37§1 pkt 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. dotychczas nie ustała, gdy tymczasem od jego popełnienia (3.04.2004 r. – 21.12.2004 r.) upłynęło już ponad 10 lat, co stanowi o przedawnieniu karalności przestępstwa skarbowego i obligowało Sąd do umorzenia postępowania w tym zakresie i w oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez umorzenie postępowania w zakresie przestępstwa opisanego w punkcie XIV wyroku i to wobec stwierdzenia przedawnienia jego karalności (pkt 20 wyroku), w konsekwencji o zmianę tego wyroku w zakresie kary łącznej

pozbawienia wolności i orzeczenie kary łącznej 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 24 wyroku), uchylenie rozstrzygnięcia o zaliczeniu okresu zatrzymania i tymczasowego aresztowania na poczet grzywny (pkt 25 wyroku).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W części każda z apelacji okazała się uzasadniona, bowiem w zakresie niektórych zarzucanych i przypisanych przestępstw doprowadziła bądź do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, bądź do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania, bądź do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez wydanie orzeczenia uniewinniającego, bądź do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie kary pozbawienia wolności poprzez jej złagodzenie, w tym także poprzez jej orzeczenie z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Mając na uwadze różnorodny charakter podjętych przez Sąd Apelacyjny decyzji procesowych, w dalszej części uzasadnienia zostaną omówione te decyzje, poczynając od rozstrzygnięć, którymi uchylono zaskarżony wyrok w części skazującej oraz uniewinniającej dot. przestępstwa tzw. „prania brudnych pieniędzy” i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania a następnie omawiając kolejne rozstrzygnięcia.

Przed przystąpieniem do omówienia apelacji i wydanego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że w każdym przypadku orzeczenia skazującego (zarówno co do winy, jak i kary), kierując się wskazaniem art. 455 k.p.k., uściślono w treści wydanego wyroku Sądu odwoławczego przyjęte kwalifikacje prawne czynów, jak i podstawy prawne wymierzonych kar poprzez wskazanie, iż zastosowanie mają przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 czerwca 2010 r., bowiem w tym czasie w stosunku do każdego z tych oskarżonych „ustawa” ta była najwzględniejsza w rozumieniu art. 4§1 k.k. I choć Sąd I instancji prawidłowo wskazał, że ustawa poprzednio obowiązująca, była dla oskarżonych korzystniejsza (str. 105 uzasadnienia wyroku), to jednak brak takiego uściślenia co do czasu obowiązywania ustawy powoduje, że to rozstrzygnięcie nie jest precyzyjne, tym bardziej, iż w treści zaskarżonego wyroku zastosowanie wobec każdego z oskarżonych ustawy względniejszej nie znajduje żadnego odbicia, zaś w przypadku podstaw prawnych orzeczonych kar łącznych, wbrew przyjętym ustaleniom, zastosowano przepisy ustawy „nowej”. W sprawie tej nie chodzi przy tym tylko o to, że przed zmianą Kodeksu karnego z dniem 1 lipca 2015 r. (ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw – Dz.U.2015.396) uległy pogorszeniu warunki, w jakich można orzec karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (dot. art. 69 i 72 k.k.), to już wcześniej, bo z dniem 8.06.2010 r. podwyższono górną granicę grzywny z 360 stawek dziennych obowiązujących przed tą datą, do 540 stawek dziennych, jak i grzywny wymierzonej na podstawie art. 71 § 1 k.k. ze 180 stawek dziennych do 270 stawek dziennych, ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw – Dz.U.2009.206.1589 (art. 1 pkt 3).

Wskazane wyżej okoliczności przekonują więc, że niezbędne jest uściślenie czasu obowiązywania tych ustaw, by w ten sposób wskazać, które ustawy, jako najwzględniejsze dla każdego z oskarżonych, znajdują w tej sprawie, w świetle art. 4§1 k.k., zastosowanie. Powyższe więc znalazło odzwierciedlenie w treści wyroku Sądu Apelacyjnego odnośnie poszczególnych oskarżonych w punktach III lit. e, f, g (dot. M. K. (1)), h, i (dot. P. G.), j, k (dot. R. P.).

Nadto Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na podniesiony przez obrońcę oskarżonego M. K. (1) zarzut obrazu art. 404 § 2 k.p.k. Faktycznie rację ma apelujący, iż Sąd Okręgowy po dość sprawnym procedowaniu na rozprawie w okresie od 22.05.2012 r. do 21.05.2013 r., kiedy to w znacznej części przeprowadzono postępowanie dowodowe, po odroczeniu rozprawy na kolejne terminy nie przeprowadził już żadnych czynności dowodowych, bowiem terminy wyznaczonej rozprawy nie doszły do skutku z przyczyn leżących w głównej mierze po stronie poszczególnych oskarżonych, w tym także M. K. (1), którzy nie stawiali się na te terminy, usprawiedliwiając swoją nieobecność zaświadczeniami od lekarza sądowego, jak i przy ustaleniu m.in., że oskarżony M. K. (1) celowo torpedował działania Sądu, utrudniając w ten sposób prowadzenie postępowania (k. 17.681-17.682). Dopiero na rozprawie w dniu 30.04.2015 r. przeprowadzono dowody z dokumentów i protokołów zgromadzonych w sprawie, kolejne wyznaczane terminy ponownie nie doszły do skutku i dopiero na rozprawie w dniu 17.11.2016 r., po wyłączeniu sprawy G. M. (1) do odrębnego postępowania,

ujawniono inne dowody i zamknięto przewód sądowy. Nie ulega wątpliwości, że kluczowe dowody w tej sprawie przeprowadzono jeszcze przed odroczeniem rozprawy. Co do zasady rację ma więc skarżący obrońca, iż w takiej sytuacji rozprawa powinna być prowadzona od początku. Jednak nie można stracić z pola widzenia powodów tak długiego braku procedowania w sprawie, które w przeważającej części nie były zależne od postępowania Sądu I instancji, ale wynikały ze wskazanych wyżej przyczyn. Poza tym w sprawie tej zgromadzono bardzo obszerny materiał dowodowy a tym samym właśnie ta obszerność materiału dowodowego uzasadniała kontynuowanie w dalszym ciągu rozprawy, gdyż każdorazowa konieczność powtarzania tak licznych czynności dowodowych od początku mogłaby spowodować nieuzasadnioną przewlekłość postępowania, wykluczającą ukończenie sprawy w rozsądnym terminie - art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k., art. 6 ust. 1 EKPC (patrz: Świecki D. (red.), Augustyniak B., Eichstaedt K., Kurowski M.: „Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany”, LEX/el., 2019, teza 11 do art. 404 i przywołane tam literatura i orzecznictwo).

Powyższe więc prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji miał prawo kontynuowania procesu z uwagi właśnie na obszerność już przeprowadzonych czynności dowodowych. Natomiast przeprowadzenie tych dowodów przed tak długim odroczeniem rozprawy mogło mieć wpływ na tę treść zaskarżonego wyroku, która w wyniku uwzględnienia zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych została zakwestionowana przez Sąd Apelacyjny, co w zakresie tych orzeczeń doprowadziło do ich uchylecia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania bądź do ich zmiany poprzez wydanie orzeczeń uniewinniających. W pozostałym zaś zakresie takie procedowanie nie mogło mieć wpływu na treść tego wyroku, skoro zastosowana procedura apelacyjna nie pozwoliła na zanegowanie pozostałych rozstrzygnięć.

I. Uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – dot. oskarżonych M. K. (1) (czyn przypisany w punkcie 1), P. G. (czyn przypisany w punkcie 7) i A. S. (1) (czyn, od którego uniewinniono oskarżonego w punkcie 12).

Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem skazał M. K. (1) (pkt 1) i P. G. (pkt 7) za przestępstwo „prania brudnych pieniędzy”, przy czym względem zarzucanych tym oskarżonym czynów znacznie zawęził zakres tego przestępstwa, ograniczając je do kwoty 233.800,00 zł wpłacanych przez spółkę (...) z siedzibą w K. (czyli przez T. L. – przyp. SA) na rachunek bankowy P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R.. Tymczasem prokurator aktem oskarżenia wskazał, iż przedmiotem tego przestępstwa powinny być pieniądze w łącznej kwocie 990.521,70 zł (dot. M. K. (1)) i 876.835,08 zł (dot. P. G.) pochodzące z różnych wpłat dokonywanych na różne konta bankowe P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R..

Podkreślić należy wyraźnie, iż Sąd I instancji ustalił, że „w rzeczywistości działalność (...) ograniczała się tylko i wyłącznie do obrotu paliwami płynnymi niewiadomego pochodzenia” (str. 1). Ustalenie to wynika przede wszystkim z faktu, iż firma (...), jak i spółka (...) nie dysponowała żadnymi fakturami zakupowymi dotyczącymi nabycia paliwa, tj. zarówno oleju napędowego, jak i benzyny Pb95, dysponowała natomiast sfałszowanymi świadectwami dot. badania jakości tych paliw oraz podawała nieprawdę co do pochodzenia tych paliw z polskich rafinerii. Takie właśnie paliwa były przedmiotem obrotu, zaś wprowadzając je na rynek na podstawie podrobionych faktur sprzedaży, paliwa te były „legalizowane”. W ten sposób zaś bez wątplenia dopuszczano się przestępstw karno-skarbowych, co oznacza, iż wszelkie wpłaty od kontrahentów na rzecz spółki (...) czy (...) zawierały również należności publicznoprawne, które nie były odprowadzane przez te podmioty na rzecz Skarbu Państwa. Jak to ustala Sąd I instancji na podstawie zeznań (wyjaśnień) G. M. (1) i T. L., jak i co wynika z dokumentów dotyczących prowadzonych rachunków bankowych założonych dla potrzeb prowadzenia działalności gospodarczej przez (...) i (...) oraz opinii biegłych z zakresu rachunkowości, przez te konta „przepływały” środki pieniężne pochodzące z różnych wpłat i następnie wypłat, w tym środki płacone przelewami przez nabywców tego paliwa, przy czym środki te były wypłacane w gotówce w banku bądź za pośrednictwem bankomatów z tych kont przez osoby formalnie do tego uprawnione, tj. G. M. (1) i T. L. i przekazywane właśnie w gotówce innym osobom, w tym przede wszystkim M. K. (1). Nie wnikając już w szczegóły tego zagadnienia i nie oceniając poszczególnych dowodów pod względem wiarygodności odnośnie tego przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”, gdyż z uwagi na uchylenie zaskarżonego wyroku w tym zakresie byłoby to przedczesne, podkreślić należy, iż Sąd I instancji ograniczył zakres tego przestępstwa w stosunku do M. K.

(1) i P. G. do wskazanej kwoty pieniężnej wpłaconej w „ratach” na konto (...) z konta (...) tylko z tego powodu, iż wpłaty te pochodziły od spółki (...), która formalnie nie była w jakikolwiek sposób związana z działalnością „prowadzoną” przez G. M. (1) i „transfer 233.800 złotych nie miał zatem uzasadnienia ekonomicznego, stanowiąc próbę zalegalizowania środków pochodzących ze sprzedaży paliwa o nieustalonej jakości i pochodzeniu” (str. 106 uzasadnienia). W ocenie Sądu Okręgowego „nie było możliwe objęcie opisem czynu w zakresie operacji bankowych na rachunkach prowadzonych na rzecz (...) Sp. z o.o. wskazanych w akcie oskarżenia”, gdyż „M. K. (1) faktycznie obracał towarem w postaci paliw płynnych”, zaś, jak to wynika z opinii biegłych z zakresu księgowości i finansów „zdecydowana większość wpłat dotyczyła rozliczeń za dostarczony towar, które to pieniądze następnie były wypłacane w bankach bądź w bankomatach” i na tej podstawie Sąd I instancji wyciągnął wniosek, iż nie jest zasadne przyjmowanie, że „operacje te miały być środkiem do zalegalizowania środków pochodzących z przestępstwa”, gdyż „nie można bowiem domniemywać z samego faktu wypłacania środków finansowych – stanowiących zapłatę za dostarczony towar – znajdujących się na rachunkach firmowych, jakoby osoby wypłacające gotówkę miały zamiary przestępcze” (str. 107 uzasadnienia).

Należy jednak zauważyć, iż Sąd Okręgowy w powyższych ustaleniach sam popadł w sprzeczność. Z jednej strony bowiem przyjmuje, iż M. K. (1) (jako (...)) – przyp. SA, co już przecież rodzi wątpliwości co do „legalności” zachowania się oskarżonego, który przecież formalnie z tą spółką, jak i spółką (...) nie miał nic wspólnego) faktycznie obracał towarem w postaci paliw płynnych a tym samym sprzedając te paliwa postępował jak przedsiębiorca, do czego w świetle tego rozumowania miał prawo, a z drugiej strony Sąd ten sam ustalił, że „w rzeczywistości działalność (...) ograniczała się tylko i wyłącznie do obrotu paliwami płynnymi niewiadomego pochodzenia” (str. 1) a więc należy już z góry założyć, iż obracanie przez ten podmiot takimi właśnie paliwami było „nielegalne”. Inną natomiast rzeczą jest ustalenie, na czym dokładnie ta „nielegalność” polegała, tj. czy obracając tymi paliwami były popełniane konkretne czyny zabronione i czy te przyjmowane na konta środki pieniężne, które następnie były przecież pobierane w gotówce, pochodziły właśnie z korzyści związanych z popełnieniem takich czynów zabronionych.

Sąd I instancji na tę okoliczność w ogóle nie zwrócił uwagi, bowiem w tym zakresie nie dokonał żadnych ustaleń faktycznych, co bez wątpienia miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku w tej części dotyczącej oskarżonych M. K. (1) i P. G.. Podkreślić bowiem należy, iż Sąd I instancji, nawet ograniczając to przestępstwo w stosunku do obu oskarżonych do wskazanej wyżej kwoty 233.800 zł, w żadnym miejscu uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazał, by ta kwota (te środki płatnicze) pochodziła z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, nie mówiąc już o wykazaniu jaki to był konkretnie czyn zabroniony. Podkreślić przy tym trzeba, iż również sama treść opisów przypisanych obu oskarżonym przestępstw z art. 299 § 5 k.k. w zw. z art. 299 § 1 k.k. nie wskazuje, z jakim konkretnie czynem zabronionym związane były korzyści, z których te właśnie środki płatnicze we wskazanej kwocie pochodziły. W tym zakresie więc rację ma apelujący obrońca oskarżonego M. K. (1), podnosząc zarzut obrazy art. 299 § 1 k.k. i związany z nim zarzut naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Zasadność zaś tych zarzutów powoduje, iż odniesienie się do postawionego w zakresie tego czynu w tej apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych w punkcie 3 związanych z przelewem kwoty 233.800 zł byłoby przedwczesne, tym bardziej, że w tym zakresie prokurator podniósł również zasadne zarzuty, które praktycznie dopiero konkretyzują w czym oskarżenie dopatruje się istoty zarzucanego oskarżonemu K., jak i oskarżonemu G. oraz oskarżonemu A. S. (1) przestępstwa „prania brudnych pieniędzy”.

Podnieść należy, patrząc na znamiona przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. odnoszące się do środków płatniczych (tu ogranicza się rozważania do środków płatniczych, gdyż tylko takie stanowiły przedmiot przestępstwa – przyp. SA) pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, iż te środki płatnicze mogą pochodzić bezpośrednio lub pośrednio z jakiegokolwiek czynu zabronionego. Z uwagi na treść art. 115 § 1 k.k. dotyczy to wszystkich typów przestępstw określonych w kodeksie karnym oraz innych ustawach przewidujących czyny zabronione pod groźbą kary jako przestępstwa. Powszechnie przyjmuje się także, że termin „czyn zabroniony” użyty w art. 299 § 1 k.k. obejmuje także przestępstwa skarbowe. Dla realizacji znamion przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. nie jest więc wystarczające ustalenie, że określone wartości majątkowe pochodzą z jakiegokolwiek czynności bezprawnej czy też nieujawnionego lub „nielegalnego” źródła. Nie jest także wystarczające w tym zakresie ogólne wskazanie, że korzyść majątkowa pochodzi z działalności przestępczej, jakiegoś bliżej nie określonego czynu zabronionego czy też pewnej

grupy przestępstw (np. przestępstw przeciwko mieniu czy oszustw podatkowych) bez sprecyzowania, o jaki konkretnie typ przestępstwa chodzi. Co istotne przy tym, znamię "korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego" musi być udowodnione w postępowaniu karnym w taki sam sposób, jak wszystkie pozostałe znamiona przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. Należy przy tym podkreślić, że ustawodawca nie wymaga ustalenia przez sąd, aby czyn, stanowiący źródło wartości majątkowych mających charakter "brudnych pieniędzy", spełniał wszystkie znamiona przestępstwa. Sąd nie jest zwolniony z konieczności udowodnienia przynajmniej tych przedmiotowych elementów czynu "pierwotnego", które pozwalają na jego zakwalifikowanie pod znamiona konkretnego czynu zabronionego zawartego w ustawie karnej, ani też nie jest zwolniony od wskazania tej kwalifikacji. W ustaleniu realizacji znamion przestępstwa z art. 299 § 1 k.k., w tym znamienia pochodzenia "wartości majątkowych stanowiących brudne pieniądze", sąd zachowuje samodzielność jurysdykcyjną w granicach wyznaczonych treścią art. 7 i 8 k.p.k. a to oznacza, iż popełnienie czynu zabronionego, z którego pochodzą wartości majątkowe stanowiące "brudne pieniądze", nie musi być stwierdzone orzeczeniem sądowym i nie ma tu nawet znaczenia przedawnienie czynu „pierwotnego” (patrz: Włodzimierz Wróbel w: Zoll A. (red.) i inni „Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278–363”, WK, 2016, wydanie IV, tezy 58, 59 i 67 do art. 299; wyrok SN z dnia 4 października 2011 r., III KK 28/11, OSNKW 2011/11/101). Dodać przy tym trzeba, iż niemożność przypisania działania wspólnie i w porozumieniu przy popełnieniu tzw. przestępstwa bazowego nie wyklucza możliwości uznania, iż sprawca działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami przy popełnieniu przestępstwa określonego w art. 299 k.k. Bez ustalenia sprawców tzw. przestępstwa pierwotnego, w tym stanu świadomości tych sprawców co do poszczególnych okoliczności jego popełnienia, nie zawsze można wskazać precyzyjnie kwalifikację prawną tego przestępstwa. Dotyczy to zwłaszcza czynów zabronionych, w których popełnienie, na różnych etapach, zaangażowanych jest wiele osób. W takich wypadkach za wystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej z art. 299 § 1 k.k. należy uznać ustalenie tych elementów czynu pierwotnego, z których bezspornie wynika, że zostały wypełnione znamiona przedmiotowe czynu zabronionego pod groźbą kary, bez przesądzania, jaka powinna być jego prawidłowa kwalifikacja prawna (patrz: postanowienie SN z dnia 12 marca 2018 r., II K 371/17, OSNKW 2018/6/46). Co istotne przy tym, sprawcą przestępstwa określonego w art. 299 § 1 k.k. może być również sprawca czynu zabronionego, z którego popełnieniem związana jest korzyść stanowiąca przedmiot czynności wykonawczej (patrz: uchwała sądu 7 sędziów SN wpisana do zasad prawnych z dnia 18 grudnia 2013 r., I KZP 19/13, OSNKW 2014/1/1). Dla porządku dodać trzeba, że występki z art. 299 § 1 k.k. nie może polegać na wykonaniu czynności, za pomocą których zostało dokonane bazowe przestępstwo przeciwko mieniu. Sprawca dokonując na przykład przywłaszczenia lub wyłudzenia mienia nie dopuszcza się jednocześnie przestępstwa prania brudnych pieniędzy. Czynu zabronionego z art. 299 § 1 k.k. można dopuścić się dopiero po dokonaniu przestępstwa, w wyniku którego uzyskano korzyść majątkową (patrz: wyrok Sądu Apel. we Wrocławiu z dnia 18 kwietnia 2018 r., II AKa 22/18, LEX nr 2505790; wyrok Sądu Apel. w Białymstoku z dnia 24 października 2016 r., II AKa 40/16, LEX nr 2208316), przy czym na przykład już samo przyjęcie na rachunek bankowy środków finansowych pochodzących z przestępczej działalności wyczerpuje znamiona występkę z art. 299 § 1 k.k. (patrz: wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 22 kwietnia 2016 r., II AKa 492/15, LEX nr 2044309).

Tymczasem Sąd Okręgowy nie poczynił w ogóle ustaleń faktycznych odnośnie pochodzenia środków pieniężnych i to nie tylko w zakresie przyjętej kwoty 233.800 zł, ale i pozostałych kwot wymienionych w zarzutach aktu oskarżenia dotyczących M. K. (1) i P. G., jak i dotyczących A. S. (1). Sąd I instancji bowiem również ustala, iż A. S. (1) prowadził handel paliwem nabywanym od (...), wskazując jasno na okoliczności, które pozwalały na ustalenie, iż A. S. (1) doskonale zdawał sobie sprawę z „nielegalności” pochodzenia tego paliwa, o czym przecież świadczyły wyjątkowo jego niska cena, niemożność uzyskania przez oskarżonego S. informacji od przedstawicieli (...) o pochodzeniu tego paliwa, okoliczności i miejsca przepompowywania przywożonego od (...) paliwa na transport wynajmowany przez oskarżonego S., sposób rozliczania się za to paliwo z M. K. (1) bądź innymi przedstawicielami (...), tj. wyłącznie poprzez płatności gotówkowe, jak i sposób uzgadniania raz w miesiącu przez oskarżonego S. i M. K. (1) wystawiania faktur, z których by wynikały ilości dostarczonego A. S. (1) paliwa, które było przez niego sprzedawane końcowym odbiorcom. Co istotne, Sąd I instancji ustalił, iż oskarżony A. S. (1) takim swoim działaniem naraził Skarb Państwa na uszczuplenie należności podatkowych (str. 6-7 uzasadnienia wyroku), przyjmując wprost, iż oskarżony ten „składając organowi podatkowemu – Urzędowi Skarbowemu w R. deklaracje, podawał nieprawdę co do rzeczywistego przedmiotu transakcji prowadzonej przez siebie Przedsiębiorstwa ... z (...) G. M. (1) z siedzibą w K. – R., którym

to przedmiotem nie był deklarowany jako nabywany a następnie oferowany do sprzedaży olej napędowy i benzyna, lecz paliwo o nieustalonej jakości, składzie i pochodzeniu i przez to naraził Skarb Państwa na uszczuplenie podatku dużej wartości a w tym podatku: od towarów i usług w łącznej kwocie 711.084,00 zł oraz podatku dochodowego w łącznej kwocie 614.118,00 zł, przy czym uczynił sobie z popełnienia przestępstw skarbowych stałe źródło dochodu” (str. 124-125 uzasadnienia wyroku). Taki zresztą cel dopuszczenia się oszustw podatkowych miał przyświecać również oskarżonym M. K. (1) i P. G., o czym przecież świadczy już fakt podrabiania faktur VAT, za którymi miało być sprzedawane paliwo niewiadomego pochodzenia, w których to fakturach niezgodnie z prawdą zawierano deklaracje o zapłacie podatku akcyzowego i z których to faktur nie rozliczyli się z właściwym urzędem skarbowym, co wynika przecież m.in. ze wskazanej wyżej opinii biegłych (...) w (...) Sp. z o.o.), jak i z postawionych tym oskarżonym zarzutów popełnienia przestępstw skarbowych, co do których z uwagi na przedawnienie karalności umorzono postępowanie we wcześniejszej fazie niniejszego procesu.

Tak więc, jak w przypadku oskarżonych M. K. (1) i P. G., nie może przekonywać i w przypadku oskarżonego A. S. (1) rozumowanie Sądu I instancji, iż oskarżony ten swoim zachowaniem nie wypełnił znamion czynu zabronionego w art. 299 k.k., gdyż „wszelkie transakcje na rachunkach P.H.U. (...) odnosiły się do prowadzonej działalności, stanowiły bowiem zapłatę za dostarczone paliwo”, co również miało dotyczyć kwoty 24.400 zł przelanej przez A. S. (1) na rachunek (...), gdyż podmioty te współpracowały ze sobą w ramach prowadzonej działalności i „powyższa kwota mogła stanowić rzeczywistą zapłatę za świadczoną usługę” (str. 119 uzasadnienia wyroku).

Tymczasem skarżący prokurator w apelacji wprost w zarzutach apelacyjnych wskazał, odwołując się do zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, na konkretne czyny zabronione, jakie, jego zdaniem, stanowiły te czyny „pierwotne” (czy inaczej mówiąc „bazowe”), z popełnieniem których związane są korzyści, z których pochodzą środki pieniężne wymienione w treści zarzutów aktu oskarżenia stawianym tym trzem oskarżonym (punkty I, III i IV zarzutów apelacyjnych), odwołując się tu do czynów zabronionych, za które oskarżeni zostali skazani, bądź do czynów, w stosunku do których z powodu przedawnienia karalności umorzono postępowanie, do czynów, co do których oskarżonym w ogóle nie postawiono odrębnego zarzutu jego popełnienia, jak i co do czynu, od którego popełnienia uniewinnił Sąd Apelacyjny. Słusznie przy tym skarżący prokurator nadmienił, że działania wszystkich trzech oskarżonych, tj. M. K. (1), P. G. i A. S. (1) były ze sobą ściśle związane, bowiem „przestępcze zachowania M. K. (1) i P. G. bezpośrednio warunkowały także zachowania A. S. (1)” (str. 16 apelacji), który, jak to przecież ustalił Sąd I instancji, miał świadomość charakteru proceduru, w którym uczestniczył. Celnie przy tym oskarżyciel publiczny podnosi, iż Sąd I instancji błędnie swoje rozstrzygnięcie w zakresie przestępstwa „prania brudnych pieniędzy” oparł na opinii biegłych z zakres księgowości i finansów, odwołując się do kryteriów, którymi biegli się posługiwali do oceny transakcji bankowych na rachunkach wskazanych w akcie oskarżenia. Biegli bowiem skoncentrowali się na kwestii czy dana operacja miała uzasadnienie ekonomiczne czy też nie, przyjmując za tym, że „jeśli dane podmioty łączyły prowadzone interesy, to w konsekwencji przelew w danej kwocie musiał mieć uzasadnienie ekonomiczne” (str. 16 apelacji). Słusznie więc skarżący prokurator podnosił, iż Sąd I instancji błędnie w przedmiotowym zakresie wyciągnął na korzyść tych trzech oskarżonych wnioski z tej opinii, bowiem „biegli księgowi podeszli do badanych kwestii przy pomocy kryterium ekonomiczno-praktycznego, w którym nieuzasadnione ekonomicznie są te transakcje, które można zdefiniować jako nieracjonalne dla danego podmiotu, czyli w rzeczywistości transakcje będące wyjątkiem w stosunku do reszty”, zasadnie zauważając, że poza oceną biegłych pozostawała kwestia samego „produktu” (paliwa), co do którego wystawiane faktury VAT służyły tylko jego „legalizacji”, wprowadzenia na rynek, co stwarzało pozory, iż przedmiotem transakcji jest pełnowartościowe paliwo silnikowe. Celnie również apelujący zarzuca Sądowi I instancji błędność ustaleń związanych z wypłacaniem przez sprawców gotówki w banku lub w bankomacie. Skoro bowiem na rachunki bankowe firm prowadzonych przez G. M. (1) i T. L. (w rzeczywistości przez M. K. (1) z pomocą P. G.) oraz A. S. (1) wpływały środki pieniężne, to w świetle zasad ekonomiki i racjonalnego prowadzenia działalności gospodarczej brak było jakiegokolwiek uzasadnienia bezzwłocznego dokonania wypłaty tych środków w gotówce (w banku czy bankomacie) i przekazanie tych pieniędzy M. K. (1) czy innym osobom, które to pieniądze przecież dalej funkcjonowały w obrocie, zaś te środki pieniężne w przypadku każdego z tych oskarżonych zawierały, podając dla przykładu, należności publicznoprawne, które zamiast zostać wpłacone do Skarbu Państwa, były w dyspozycji oskarżonych. Na taki zresztą sposób rozumowania tych korzyści, z których pochodziły środki płatnicze przyjmowane

na poszczególne konta bankowe a następnie z nich wypłacane przez oskarżonych i przekazywane dalej bez realnej możliwości stwierdzenia miejsca ich znajdowania się wskazują wprost zarzuty apelacyjne podniesione w apelacji prokuratora, bowiem skarżący wprost w przypadku M. K. (1), P. G. i A. S. (1) wskazuje, że te „wyprane” środki pieniężne pochodziły przede wszystkim z korzyści związanych z wymienionych czynów zabronionych wskazanych w Kodeksie karnym skarbowym a także i czynów zabronionych o znamionach oszustw z art. 286 § 1 k.k.

Powyższe więc jasno wskazuje na błędność ustaleń Sądu I instancji w zakresie tych przestępstw, jak i na brak poczynienia przez Sąd Okręgowy jakichkolwiek ustaleń faktycznych na temat pochodzenia środków pieniężnych, jakie wpływały na poszczególne rachunki bankowe wskazanych wyżej podmiotów gospodarczych. To zaś pokazuje, iż Sąd I instancji w rzeczywistości nie rozpoznał stawianych w akcie oskarżenia zarzutów dotyczących popełnienia przez oskarżonych K., G. i S. przestępstw „prania brudnych pieniędzy”. Poza tym, jak to celnie podniósł skarżący obrońca oskarżonego M. K. (1), Sąd I instancji nawet nie ustalił, do jakiego konkretnego czynu zabronionego miała odnosić się kwota 233.800 zł, co również świadczy o niepełności ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Powyższe więc, w uwzględnieniu zarzutów procesowych i błędu w ustaleniach faktycznych podniesionych w obu tych apelacjach, spowodowało na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k. uchylenie w tym zakresie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (jak w punkcie I wyroku).

W przypadku oskarżonego A. S. (1) takie uchylenie wyroku było konieczne z uwagi na przypadek określony w art. 454 k.p.k. To przestępstwo oskarżonego A. S. (1) jest natomiast ściśle skorelowane z przestępstwami zarzucanymi oskarżonym M. K. (1) i P. G., bowiem praktycznie przestępstwa te są uzasadnione tożsamym materiałem dowodowym, który musi być ponowiony w całości na rozprawie w celu wykazania zasadności postawionych zarzutów z art. 299 § 1 k.k. i inne. Poza tym w przypadku M. K. (1) i P. G. orzeczenie skazujące w sposób znaczący zawęziło przedmiot „prania brudnych pieniędzy”, bowiem zawężenie to nastąpiło w stosunku do jednej kwoty pieniężnej, gdy tymczasem zarzuty aktu oskarżenia dotyczyły znacznie większej ilości transakcji do kwot pieniężnych na różnych rachunkach bankowych i w stosunku do znacznie większej kwoty.

Powyższe więc doprowadziło Sąd odwoławczy do uznania, iż również poza oskarżonym A. S. (1) istnieją podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w stosunku do oskarżonych M. K. (1) i P. G.. Jedyne, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie zachodzi potrzeba ponownego wzywania na rozprawę tych świadków, z których zeznań wynika, iż nie mieli zastrzeżeń co do jakości nabywanego paliwa, bowiem świadkowie ci nie wskazują na dopuszczenie się przez oskarżonych czynu zabronionego o znamionach „oszustwa”. Natomiast same transakcje sprzedaży paliwa i posłużenia się podrobionymi fakturami VAT (i innymi podrobionymi dokumentami) wynikają z treści tych dokumentów, jak i treści opinii biegłych, więc w celu wykazania popełnienia czynu zabronionego o znamionach czynu oszustwa podatkowego nie zachodzi konieczność bezpośredniego przesłuchiwania świadków, którzy to paliwo nabywali. Co do tych dowodów Sąd I instancji może więc stosować przepis art. 442 § 2 k.p.k.

Sąd I instancji, mając również na względzie zarzuty apelacyjne postawione w obu apelacjach (prokuratora i obrońcy oskarżonego M. K. (1) – tu także obraży art. 299 § 7 k.k.) a także i w apelacji obrońcy oskarżonego A. S. (1), w której kwestionował ustalenia w zakresie przyjęcia, iż A. S. (1) miał świadomość nielegalnego pochodzenia paliwa i jego rodzaju oferowanego przez (...), po przeprowadzeniu ponownego postępowania dowodowego już wyłącznie w zakresie zarzucanych przestępstw „prania brudnych pieniędzy” wyda właściwe rozstrzygnięcie, pamiętając o zasadach, jakie wyżej przytoczono odnośnie rozpoznania sprawy o to przestępstwo.

II. *Uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania o przestępstwa skarbowe – dot. oskarżonych A. S. (1) (czyn przypisany w punkcie 16) i R. P. (czyn przypisany w punkcie 20).*

Apelujący obrońcy oskarżonych A. S. (1) i R. P. zasadnie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi w zakresie tych dwóch przestępstw skarbowych naruszenie art. 44 § 1 pkt 1 i § 5 k.k.s., słusznie podnosząc, iż karalność każdego z tych czynów uległa przedawnieniu i w związku z tym postępowanie o te czyny powinny zostać umorzone. Występowanie zaś tej

przeszkody procesowej nie pozwoliło Sądowi odwoławczemu na ustosunkowanie się do zarzutu apelacyjnego obrońcy oskarżonego A. S. (1), w którym kwestionował w ogóle ustalenia faktyczne odnośnie przypisanego temu oskarżonemu przestępstwa skarbowego.

Przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. (w zw. z art. 37 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.) zostało popełnione przez A. S. (1) w okresie od 3.04.2004 r. do 14.05.2005 r., zaś przez R. P. w okresie od 3.04.2004 r. do 21.12.2004 r. Oba te przestępstwa dotyczą uszczuplenia w podatku od towarów i usług oraz w podatku dochodowym.

Podkreślić należy, iż przy ustalaniu ustawowego zagrożenia za to (jak i inne) przestępstwo skarbowe nie ma żadnego znaczenia fakt, iż oskarżonym zarzucono (i przypisano) popełnienie przestępstwa skarbowego w warunkach art. 37 § 1 pkt 2, 3 i 5 k.k.s. Przepis art. 53 § 5 k.k.s. jasno bowiem stanowi, iż zagrożenie karne jest to zagrożenie karą przewidziane w odpowiednim przepisie tytułu I działu II – Część szczególna, określającym dany typ przestępstwa skarbowego, czyli w przypadku przestępstw przypisanych oskarżonemu jest to zagrożenie przewidziane w art. 56 § 1 k.k.s. Na to właśnie zagrożenie karne wskazują przepisy art. 44 § 1 k.k.s. (tak też Sąd Apel. we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 14.09.2012 r., II AKz 368/12, KZS 2013/1/100; Tomasz Grzegorzczak w: „Kodeks karny skarbowy. Komentarz”, LEX, 2009, Wydanie IV, teza 1 do art. 44).

W chwili popełnienia przez obu oskarżonych przypisanych im przestępstw z art. 56 § 1 k.k.s. czyn ten był zagrożony karą grzywny do 720 stawek dziennych albo karą pozbawienia wolności do lat 2, albo obu tym karom łącznie (tak wg tekstu pierwotnego Kodeksu karnego skarbowego – Dz.U. z 1999 r., Nr 83, poz. 930 i tak też z dniem 1.05.2004 r. po nowelizacji tego Kodeksu ustawą z dnia 24.07.2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy – Dz.U. z 2003 r., Nr 162, poz. 1569). Z dniem 17.12.2005 r. (a więc po popełnieniu przez każdego z oskarżonych w/w czynów) nastąpiła zmiana Kodeksu karnego skarbowego ustawą z dnia 18.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw – Dz.U. z 2005 r., Nr 178, poz. 1479 i od tego dnia przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. było zagrożone karą grzywny do 720 stawek dziennych albo karą pozbawienia wolności, albo obu tym karom łącznie. Z tym dniem zmianie również uległ przepis art. 27 § 1 k.k.s. Przed tą zmianą bowiem, czyli według tekstu pierwotnego, jeżeli Kodeks karny skarbowy nie stanowił inaczej, to kara pozbawienia wolności trwała najkrócej 5 dni, najdłużej 3 lata, natomiast po tej zmianie kara ta trwa najkrócej 5 dni, najdłużej 5 lat. Po tej nowelizacji z 2005 r. ta zmiana trwa niezmiennie do chwili orzekania przez Sądy I i II instancji.

Powyższe więc oznacza, iż w chwili czynu czyn ten był zagrożony maksymalnie karą pozbawienia wolności do lat 2, zaś od dnia 17.12.2005 r. do chwili orzekania zagrożenie to wynosi 5 lat.

Zgodnie z art. 44 § 1 k.k.s. według tekstu pierwotnego, jak i w chwili popełnienia przez oskarżonych przypisanych im przestępstw, karalność przestępstwa skarbowego ustawała, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat, gdy przestępstwo było zagrożone karą pozbawienia wolności (art. 44 § 1 pkt 2 k.k.s.), przy czym zgodnie z art. 44 § 5 k.k.s. jeżeli w tym czasie wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, to karalność ustawała po 5 latach od tego okresu. Z dniem 17.12.2005 r. nastąpiła zmiana przepisów art. 44 § 1 i § 5 k.k.s. w/w ustawą z dnia 28.07.2005 r. i ta zmiana obowiązuje do chwili orzekania przez Sądy obu instancji. Zgodnie z tą zmianą karalność przestępstwa skarbowego ustaje z upływem 5 lat, gdy zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat (art. 44 § 1 pkt 1 k.k.s.) bądź z upływem 10 lat, gdy zagrożone jest karą pozbawienia wolności przekraczającą 3 lata (art. 44 § 1 pkt 2 k.k.s.). Jeżeli zaś w tym okresie wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, to karalność tego przestępstwa ustaje po dodatkowych 5 latach (dot. sytuacji z punktu 1) bądź po 10 latach (dot. sytuacji z punktu 2), co wynika z treści art. 44 § 5 k.k.s.

Jak już wyżej wspomniano, ustawa z dnia 28.07.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2005 r., Nr 178, poz. 1479) weszła w życie 17.12.2005 r., zaś jej przepis art. 10 stanowi, iż przepisy tej ustawy zmieniającej o przedawnieniu stosuje się także do czynów popełnionych przed jej wejściem w życie, chyba że termin przedawnienia już upłynął.

Kierując się tymi przesłankami należy więc przyjąć, stosując przepis art. 2 § 2 k.k.s., iż przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. zarzucane oskarżonemu S., jak i zarzucane oskarżonemu P. jest zagrożone karami grzywny do 720 stawek dziennych

albo karą pozbawienia wolności do 2 lat, albo obu tym karom łącznie a to oznacza, mając na uwadze aktualnie obowiązujące przepisy o przedawnieniu karalności iż w stosunku do każdego z tych oskarżonych przedawnienie karalności następuje po 10 latach, tj. 5 od chwili czynu + 5 z uwagi na wszczęcie w tym czasie postępowania przeciwko oskarżonym (por. wyrok Sądu Apel. w Katowicach z dnia 28.04.2016 r., II AKa 44/16, LEX nr 2061833; postanowienie SN z dnia 10.09.2008 r., V KK 62/08, Prok.i Pr.-wkł. 2009/1/7).

Patrząc więc tylko na te przepisy przedawnienie karalności przestępstwa zarzucanego (i przypisanego) oskarżonemu A. S. (1) nastąpiłoby z dniem 14.05.2015 r., zaś oskarżonemu R. P. z dniem 21.12.2014 r. Dodać jednak należy, iż zgodnie z treścią art. 44 § 3 k.k.s. w niniejszym przypadku bieg przedawnienia przestępstwa skarbowego polegającego na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności tej należności.

Mając na uwadze uszczuplenie podatkowe dot. podatku VAT oraz podatku dochodowego wskazać należy na następujące zasady: podatek dochodowy od osób prawnych należy uiścić do końca trzeciego miesiąca następującego po roku podatkowym, za który zeznanie jest składane (art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych – obecnie tekst jednolity Dz.U. z 2018 r., poz. 1036) i ten termin obowiązywał również w czasie popełnienia przez oskarżonych przypisanych im przestępstw. To zaś oznacza, iż w przypadku A. S. (1) co do tego podatku termin zapłaty upływał 31.03.2006 r., zaś w przypadku R. P. termin zapłaty upływał 31.03.2005 r. Natomiast podatek od towarów i usług jest płatny do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy (art. 103 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług - obecnie tekst jednolity Dz.U. z 2018 r., poz. 2174). W przypadku A. S. (1) termin zapłaty tego podatku upływał w dniu 25.06.2005 r., zaś w przypadku R. P. upływał w dniu 25.01.2005 r.

Powyższe więc oznacza, iż 10-letni termin przedawnienia karalności w przypadku oskarżonego A. S. (1) należy liczyć od końca 2006 r. a zatem termin ten minął z dniem 31 grudnia 2016 r., zaś w przypadku oskarżonego R. P. należy liczyć od końca 2005 r. a zatem termin ten minął z dniem 31 grudnia 2015 r.

Rację mają więc obaj apelujący obrońcy, iż termin przedawnienia obu tych przestępstw już minął. To zaś oznacza, w świetle art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 44 § 1 pkt 1, § 3 i § 5 k.k.s., konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku w części skazującej oskarżonych A. S. (1) i R. P. za te przestępstwa skarbowe i umorzenia wobec nich postępowania o te przestępstwa, przyjmując ich kwalifikacje w brzmieniu obowiązującym w czasie ich popełnienia (art. 2 § 2 k.k.s.), o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II lit. a oraz b wyroku.

III. *Zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. K. (1) od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa (czyn przypisany w punkcie 3).*

Przypisanie oskarżonemu M. K. (1) popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25.08.2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. jest przykładem oparcia wyroku skazującego jedynie na domniemaniach a nie konkretnych dowodach. Dowody bowiem, jakie zostały w tym zakresie zebrane w toku rozprawy nie pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków w zakresie sprzedaży przez M. K. (1) (jako (...)) paliwa, tj. dokładnie mówiąc benzyny bezołowiowej Pb95, niespełniającej wymagań jakościowych określonych dla tej benzyny.

Należy zauważyć, iż Sąd I instancji, za zarzutem aktu oskarżenia, przyjął, iż M. K. (1) w okresie od 31 sierpnia 2004 r. do 9 marca 2005 r. w C., wykorzystując działalność gospodarczą prowadzoną faktycznie w ramach P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. sprzedał firmie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. paliwo ciekłe niespełniające wymagań jakościowych określonych dla benzyny, uzyskane w wyniku zmieszania produktów naftowych w postaci pirokondensatu hydrostabilizowanego i pełnowartościowej benzyny w łącznej ilości 131.990 litrów, wskutek czego doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie nie niższej niż

186.605,00 zł bliżej nieokreśloną ilość nabywców tego paliwa ze stacji paliw należących do w/w firmy, zaś wprowadzenie w błąd dotyczyło jakości i przeznaczenia sprzedanego paliwa.

Do popełnienia tego przestępstwa nie przyznał się oskarżony M. K. (1), zaś żaden z pozostałych oskarżonych, jak i żaden ze świadków nie wskazał, by to konkretne paliwo sprzedane przez M. K. (1) (firmę (...)) spółce (...) nie było benzyną a jedynie mieszaniną pełnowartościowej benzyny z pirokondensatem hydrostabilizowanym.

Nie budzi w tej sprawie żadnych zastrzeżeń, iż firma (...) sprzedała spółce (...) 131.990 litrów paliwa, mającego zgodnie z fakturami sprzedaży stanowić benzynę bezołowiową PB95. Nie ma już jednak żadnego wiarygodnego dowodu, z którego by wynikało, że ta benzyna pochodzi z jakiegokolwiek legalnego źródła, tj. zarówno z polskiej rafinerii, bądź rafinerii zagranicznej.

D. K., nieżyjący już prezes spółki (...) zeznał, że jego spółka posiada 6 stacji paliw, w tym w K. i w dniu 2.11.2004 r. na stacji w K. została przeprowadzona kontrola przez pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Ł., podczas której inspektorzy pobrali do badań z dystrybutorów próbki oleju napędowego i benzyny bezołowiowej a po kilku dniach okazało się, że olej napędowy nie spełniał norm w zakresie końca destylacji a benzyna bezołowiowa posiadała również złe normy destylacji w dwóch zakresach i jeszcze jakieś inne parametry. Na jego wniosek przeprowadzono dodatkowe badania próbek kontrolnych w innym laboratorium i okazało się, że olej napędowy spełnia wszystkie normy a benzyna nie spełniała tych norm w zakresie dwóch destylacji. Świadek dodał, że stacja paliw nie została zamknięta i do czasu wydania wyników dokonał zakupu benzyny i oleju od innego dostawcy, paliwa te zostały ponownie pobrane do badań i nie stwierdzono, aby nie spełniały one norm jakościowych. Świadek podał też, że ta benzyna, która nie spełniała wymagań, została zakupiona od dwóch dostawców: PPHU (...) K. Z. z siedzibą w M. według faktury nr (...) z 12.10.2004 r. oraz (...) G. M. (1) z siedzibą w K. według faktury nr (...) z 21.10.2004 r., do których to faktur były dołączone świadectwa jakości z przeprowadzonych badań. Świadek zeznał, że po uzyskaniu tych negatywnych wyników badań zwrócił się do obu dostawców o podanie skąd pochodziło sprzedane paliwo i od PPHU (...) uzyskał informację, że producentem sprzedanego paliwa był (...) a od (...) że producentem sprzedanego paliwa jest Rafineria (...). Świadek przyznał, że to nie były pierwsze dostawy paliwa od tych firm, zapewniając, że wcześniejsze dostawy paliw z tych firm spełniały normy jakościowe i nie potrafił powiedzieć, dlaczego tym razem było inaczej. Świadek też zapewnił, iż żaden z klientów nie skarżył się na złą jakość nabywanego u niego paliwa (k. 3952-3953 – tom 17, k. 3966-3967 – tom 17).

Powyższe zeznania uznać należy za wiarygodne, bowiem nie znajdują zaprzeczenia w innych dowodach a wręcz przeciwnie, znajdują one oparcie w niżej przedstawionym materiale dowodowym.

R. D. (1), kontroler Inspekcji Handlowej, w podobny sposób zrelacjonował przebieg kontroli i uzyskanych z niej wyników. Świadek podał, że w zbiorniku z benzyną Pb95, z którego pobrano próbki, było 6.600 litrów, zaś w zbiorniku z olejem napędowym było 5.077 litrów. Co istotne z zeznań tych wynika jasno, iż po przeprowadzeniu badań próbek kontrolnych w przypadku oleju napędowego okazało się, że spełnia on wymagania jakościowe, zaś w przypadku benzyny uzyskano inny wynik od pierwotnego, bowiem okazało się, że benzyna nie spełnia wymogów w zakresie tylko jednego parametru z dwóch kwestionowanych, tj. składu frakcyjnego destylacji. Świadek potwierdził przy tym, iż paliwo, które nie spełniało wymagań jakościowych zostały nabyte od dwóch firm: PPHU (...) (k. 3948-3951). Powyższe okoliczności związane z przeprowadzoną kontrolą na stacji paliw w K. znalazły też odbicie w zeznaniach pracownika tej stacji K. L. (k. 12.227-12.228, 16.315-16.316).

Wprawdzie nie udało się przesłuchać K. Z., co podnosił skarżący obrońca oskarżonego M. K. (1) a to z racji jej poszukiwań do innej sprawy (k. 12.379 – tom 68), ale udało się przesłuchać dyrektora i pełnomocnika firmy (...), który zeznał, że sprzedawane przez nich paliwo w 4 przypadkach pochodziło z Rafinerii (...) a w 3 przypadkach z Rafinerii (...) i paliwo to na pewno spełniało normy jakościowe, gdyż innym paliwem nie handlują a świadectwa jakości były dołączone do faktur zakupu (k. 12.292-12.293). Okazuje się jednak, iż zeznania te nie mogły zostać uznane za wiarygodne, bowiem firma (...) nie dokonywała zakupu benzyny w Rafinerii (...) (k. 12.349), tym samym więc nie można również wiarygodnie podchodzić do zapewnień świadka, iż dostarczane przez nich paliwo spełniało normy

jakościowe. Na tę okoliczność zresztą słusznie zwraca uwagę apelujący obrońca oskarżonego M. K. (1), wskazując na przestępczą (oszukańczą) działalność firmy (...) (czyli K. Z. i R. Z.), co wynika z danych zawartych w dokumencie na k. 12.379.

Jednak należy również podkreślić, iż zapewnienia firmy (...) na temat pochodzenia tego paliwa, a wynikające z zeznań D. K., nie zasługują na wiarygodność, bowiem podmiot ten nigdy nie nabywał paliw z polskich rafinerii, zaś przedkładane przez ten podmiot świadectwa jakości dostarczanych paliw były niezgodne z prawdą (k. 3975, 4480, 4481, 4482, 4814, 12.346, 14.227-14.241 oraz zeznania M. K. (2) – k. 13.845-13.846, 16.318, K. O. – k. 13.882-13.883, 16.320,, Z. Z. – k. 13.847-13.848, 16.320-16.321, M. B. (1) – k. 13.842, 19.590, M. J. – k. 13.900-13.901, 19.590, E. G. – k. 13.942-13.948, 18.896).

Podkreślić trzeba, iż zeznania D. K. na temat nabycia od wyżej wymienionych podmiotów paliw, jak i przeprowadzonej kontroli znajdują nadto odzwierciedlenie w dokumentach na k. 1112-1311. Poza tym wskazać należy, iż na podstawie faktur VAT (...) z 21.10.2004 r. (...) nabył od (...) 10.000 litrów Pb95 i 20.000 litrów oleju napędowego (k. 3961-3963), natomiast na podstawie faktury VAT B-B nr (...) z 12.10.2004 r. (...) nabył od (...) 3.000 litrów oleju napędowego i 3.000 litrów benzyny Pb95 (k. 3946), przy czym, jak wynika to z protokołu kontroli z 2.11.2004 r. do kontroli wytypowano 2 partie paliw, tj. benzyny Pb95 w ilości 6.600 litrów i oleju napędowego w ilości 5.077 litrów, który to protokół odzwierciedla w/w zeznania R. D. (1) (k. 3942-3947).

W powyższych okolicznościach już jawi się uzasadniona wątpliwość, czy benzyna niespełniająca wymagań jakościowych pochodziła wyłącznie od (...), czy wyłącznie od (...), czy też może od obu podmiotów. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż obie partie benzyn, dostarczone w zbliżonym czasie przez obu dostawców i złane do tego samego zbiornika zmieszały się a tym samym ustalenie powyższej okoliczności z racjonalnego punktu widzenia jest po prostu niemożliwe. Ta okoliczność umknęła Sądowi I instancji a to z uwagi na brak dokonania dokładnej oceny tych dowodów i wynikających z nich okoliczności, natomiast celnie została zauważona i podniesiona w apelacji przez obrońcę oskarżonego K. K..

Te dowody również, w tym badania pobranych próbek benzyny, nie wskazują przy tym, by paliwo mające stanowić benzynę Pb95 dostarczone wówczas przez (...) miało stanowić paliwo uzyskane w wyniku zmieszania produktów naftowych w postaci pirokondensatu hydrostabilizowanego i pełnowartościowej benzyny.

Nie ulega wątpliwości, iż taki pirokondensat hydrostabilizowany został zamówiony i nabyty w ilości 54 ton i opłacony przez (...) w marcu 2004 r., o czym świadczą zeznania J. P. (1) (k. 3891-3893, 16.469-16.470) i J. P. (2) (k. 8104-8105), jak i przedłożone przez tego pierwszego świadka dokumenty dotyczące właśnie nabycia tego produktu p. (...) (k. 3917-3921), gdzie znajdują się m.in. zamówienie z dnia 2.03.2004 r., z którego ma wynikać, że pirokondensat zostanie odebrany w dniu 3.03.2004 r. z bazy przeładunkowej (...)u przez upoważnionych kierowców J. P. (3), M. P. (3) i D. O. oraz oświadczenie, z którego wynika, że towar ten nie będzie przeznaczony do użycia jako paliwo silnikowe albo jako dodatki lub domieszki do paliw silnikowych a także nie będzie odsprzedany do wykorzystania w powyższym celu i że ten towar zostanie wykorzystany jako rozcieńczalnik do farb i lakierów. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż oba te dokumenty zostały podpisane nazwiskiem G. M. (1) przez oskarżonego M. K. (1). Na temat podpisu widniejącego na zamówieniu Sąd odwoławczy wypowie się poniżej przy omówieniu przypisanego oskarżonemu w punkcie 4 przestępstwa z art. 270§1 k.k. Natomiast samo podrobienie przez oskarżonego K. podpisu na wskazanym oświadczeniu nie budzi żadnych wątpliwości, czemu nie neguje skarżący obrońca oskarżonego K., bowiem ta okoliczność wynika kategorycznie z jednoznacznej w tym zakresie opinii biegłej z dziedziny badania pisma ręcznego, tj. biegłej M. P. (4) (k. 7815-7816).

Nie ulega też wątpliwości, iż ten pirokondensat, nabyty przez firmę (...) z Białorusi to uboczny produkt procesu pirolizy surowca węglowodorowego i może być wykorzystany jako dodatek do benzyny, jak i jako surowiec do produkcji węglowodorów aromatycznych (k. 8067-8088).

Nie ulega jednak również wątpliwości, iż ani J. P. (3), ani D. O. nie odebrali dla (...) i na zlecenie tej firmy tego pirokondensatu, co jasno wynika z treści ich zeznań (k. 8366-8368 – dot. J. P. (3) i k. 7249-7250 – dot. D. O.).

Wprawdzie nie przesłuchano M. P. (3), ale oczywistym jest, iż nie byłby on w stanie załadować na swój samochód tak dużego ładunku, skoro potrzebne były do tego aż trzy samochody ciężarowe. To więc prowadzi do oczywistej konstatacji, iż nie jest w rzeczywistości możliwe ustalenie, gdzie ten zamówiony i zapłacony przez (...) pirokondensat został zawieszony a inaczej mówiąc, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie da się ustalić, co stało się z tym pirokondensatem.

Pomocy w uzyskaniu odpowiedzi na powyższe zagadnienie miał udzielić w tej sprawie biegły z zakresu paliw płynnych L. K.. Pisemna opinia biegłego to jednak jedynie teoretyczne opracowanie na temat pirokondensatu hydrostabilizowanego, o czym świadczy jej treść (k. 7639-7658), potwierdzona w toku rozprawy (k. 16.676-16.678) i co trafnie podnosi apelujący obrońca oskarżonego M. K. (1). Biegły bowiem tylko ogólnie odnosi się do paliw silnikowych, jak i do zastosowania tego pirokondensatu, wskazując, iż sam pirokondensat, mimo że jego skład frakcyjny mieści się w zakresie benzyn silnikowych, nie może być traktowany, z uwagi na swój skład i właściwości jako pełnowartościowa benzyna silnikowa, wskazując, że ten produkt nie spełnia wymagań PN a może być jedynie wykorzystany jako dodatek do benzyn silnikowych i powinien być wówczas traktowany jako komponent benzyn. Biegły również przyjmując pewne założenia i ograniczenia uznał, iż prawdopodobny udział pirokondensatu w benzynie silnikowej spełniającej wymagania dla polskiej normy mógł wynosić tylko kilka procent, nie wykluczając przy tym możliwości użycia takiego pirokondensatu jako substratu właściwego paliwa dla silników o zapłonie iskrowym, choć wówczas użycie takiego paliwa negatywnie wpływałoby na pracę silnika i zachowanie się pojazdu. Biegły także rozważał możliwość wprowadzenia pirokondensatu jako dodatku do benzyny silnikowej, wskazując na różne zachowania się silnika w zależności od ilości dodanego tego produktu do benzyny. Wreszcie biegły, w oderwaniu od konkretów i abstrahując od uregulowań prawnych, założył, że pirokondensat można dodawać do benzyny silnikowej dla powiększenia jej objętości bez bezpośrednio i szybko widocznego wpływu na pracę silnika, przypuszczając, że nawet dodatek 20-30% pirokondensatu nie pogorszy w wyraźnym stopniu pracy silnika przy krótszej eksploatacji pojazdu na takim paliwie. Biegły, odnosząc się do ilości nabytego pirokondensatu, wyraźnie wskazał, że dokładne określenie ilości możliwej do uzyskania benzyny nie jest możliwe z uwagi na niedostatek danych. Natomiast rozważając czysto teoretycznie biegły przeprowadził szacunkowe wyliczenia na temat możliwości „wyprodukowania” paliwa na bazie 53,6 ton pirokondensatu, zakładając 60 % udział tej substancji w kompozycji i wyliczając na tej podstawie, że w przypadku użycia 80 m⁽³⁾ pirokondensatu uzyska się około 130 m⁽³⁾ benzyny, wskazując również, że w przypadku większego rozcieńczenia pirokondensatu uzyska się lepsze paliwo mniej odbiegające od normy.

Na podstawie takich teoretycznych obliczeń i przyjęcia, iż benzyna w łącznej ilości 131.990 litrów została właśnie wytworzona w taki sposób i sprzedania firmie (...) biegli z dziedziny księgowości wyliczyli wysokość poniesionej przez nieustalonych nabywców szkody wynikającej z nabycia takiego paliwa na łączną kwotę 186.605,00 zł (k. 12.540).

Sąd I instancji, uznając tę opinię z zakresu paliw płynnych za w pełni wiarygodną, za biegłym przyjął, iż „biorąc pod uwagę 53,6 tony pirokondensatu hydrostabilizowanego... z wymieszania takiej ilości pirokondensatu z benzyną można byłoby uzyskać od 130.000 do 178.000 litrów paliwa, które jednak nie będzie spełniać wymogów norm PN EN 228:1999” (str. 75 uzasadnienia wyroku). Sąd Okręgowy na tej podstawie uznał, że opinia ta „potwierdziła pośrednio okoliczności zmieszania zakupionego przez P.P.H. (...) od (...) w marcu 2004 r. pirokondensatu hydrostabilizowanego w ilości 53,6 tony wraz z paliwem, w wyniku czego powstał produkt benzynopochodny, niespełniający obowiązujących norm jakościowych” i w ocenie Sądu Okręgowego „powyższe okoliczności potwierdzają także faktury potwierdzające nabycie przez (...) od (...) benzyny w łącznej ilości 131.990 litrów, zachowanie ciągu chronologicznego pomiędzy zakupem pirokondensatu oraz sprzedażą paliwa na rzecz (...) (kupno komponentu w marcu 2004, współpraca z (...) w okresie od 31 sierpnia 2004 r. do 9 marca 2005 r.) oraz niedługi okres pomiędzy nabyciem pirokondensatu a jego sprzedażą po zmieszaniu z benzyną a przede wszystkim wyniki badań próbek paliw pobranych z dystrybutorów na stacji paliw należącej do spółki (...) w dniach 4 listopada 2004 r.” (str. 75-76 uzasadnienia wyroku).

Problem jednak w powyższym rozumowaniu jest taki, że wprawdzie na taką możliwość wyprodukowania paliwa na bazie nabytego w powyższej ilości pirokondensatu wskazał biegły, ale opinia ta, ani żaden inny dowód nie wskazuje już,

iż to konkretne paliwo złane do badań na stacji paliw w K. to było właśnie paliwo w taki sposób, jak to przyjmuje Sąd I instancji, „wyprodukowane”. Powyższe rozumowanie Sądu Okręgowego wskazuje tylko na domysł, że to było to paliwo a domysł ten wynika właśnie z nabycia przez (...) takiej ilości pirokondensatu, który pozwalał na wyprodukowanie takiej ilości paliwa po zmieszaniu go z benzyną. Jednak to rozumowanie Sądu I instancji nie uwzględnia podniesionych już wyżej okoliczności, jak pobranie przez kontrolujących z jednego dystrybutora próbek benzyny, która została w jednym zbiorniku zmieszana z paliwami dostarczonymi przez dwa podmioty, przy czym również nie można było dać wiary zapewnieniom dostawcy, tj. firmie (...), że dostarczone przez niego paliwo spełniało normy jakościowe, jak również nie uwzględnia zapewnienia ze strony D. K., iż pozostałe partie paliw dostarczonych przez (...) zarówno na tę stację w K., jak i pozostałe stacje nie budziły żadnych zastrzeżeń od strony jakościowej. To natomiast stawia już pod znakiem zapytania przyjęcie przez Sąd Okręgowy za pewnik faktu, iż oskarżony M. K. (1) dostarczył w całości firmie (...) a nie tylko ten jeden raz, paliwo powstałe w wyniku zmieszania pirokondensatu z benzyną. To, że oskarżony K. na bazie takiej ilości nabytego pirokondensatu mógł, zakładając teoretycznie, wyprodukować taką ilość paliwa nie oznacza, że rzeczywiście tak uczynił, bowiem nie ma w sprawie żadnego dowodu, z którego by wynikało, że za wiedzą oskarżonego ten pirokondensat służył do wytworzenia takiego paliwa a do tego paliwa, które akurat zostało sprzedane we wskazanych wyżej ilościach firmie (...). To, że paliwo było o nieznanym pochodzeniu nie oznacza jeszcze, że paliwo to stanowiło mieszaninę pirokondensatu z pełnowartościową benzyną. Zgromadzony na rozprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie w tym zakresie żadnych jednoznacznych ustaleń i rozumowanie Sądu I instancji to wynik pewnych założeń wynikających z domniemań a nie z rzeczywistych faktów. Na takie rozumowanie nie pozwala również opinia biegłego L. K.. W opinii tej bowiem trudno wręcz doszukiwać się odniesienia czy benzyna sprzedana przez (...) firmie (...) zawierała w składzie ten konkretny pirokondensat hydrostabilizowany. Biegły zresztą jasno stwierdził, że praktycznie nie jest możliwe w przypadku benzyny rozpoznanie organoleptyczne stosowania tej substancji jako domieszki paliwa, zaś przeprowadzenie dokładnych specyficznych analiz chemicznych, które nie są wykonywane przy standardowych badaniach paliw, mogą dać tylko podstawy do podejrzeń o zastosowaniu tego typu komponentu a to z tego powodu, że praktycznie wszystkie składniki pirokondensatu mogą występować w innych komponentach benzyn silnikowych, tak że nawet na podstawie dokładnej analizy składu chemicznego trudno będzie mieć pewność obecności w benzynie dodatku pirokondensatu.

Powyższe więc również tłumaczy, iż w realiach tej sprawy nie było możliwe uzyskanie dowodu na podstawie badań chemicznych na wskazaną wyżej okoliczność. To zaś tylko rodzi dodatkowo wątpliwość, czy sprzedana akurat przez (...) firmie (...) benzyna stanowiła produkt wskazany w treści przypisanego oskarżonemu przestępstwa a zarazem czy ten produkt spełniał czy też nie wymagania jakościowe określone w ustawie. Skoro zaś nie da się tego ustalić z uwagi na uzasadnione w tym zakresie wątpliwości, które wyżej wykazano i nie ma już żadnych możliwości dowodowych, by te wątpliwości usunąć, to brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu nie tylko przestępstwa z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 25.08.2006 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, ale i przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Na marginesie zaś również należy wskazać na słuszność podniesionego przez apelującego zarzutu, iż, zakładając rzeczywiście oszukańcze zamiary oskarżonego, to jego bezpośrednią „ofiara” oszustwa byłby właściciel firmy (...) a nie indywidualni nabywcy paliwa na stacjach należących do tej firmy, bowiem w takim przypadku wszelkie zabiegi, mające na celu wyłudzenie mienia w postaci pieniędzy, byłyby bezpośrednio prowadzone w stosunku właśnie do tego właściciela a więc w tym przypadku D. K.. Nie ma jednak potrzeby, by tę okoliczność szerzej omawiać, skoro nie da się wykazać, iż oskarżony dostarczył firmie paliwo, o którym mowa w treści przypisanego oskarżonemu czynu.

W świetle tego, co wyżej powiedziano, za niecelowe uznać należy sugestie obrońcy, iż powinno się jeszcze przesłuchać świadków firmy (...) i (...) na okoliczność kto rzeczywiście odbierał towar w ramach zamówienia złożonego przez (...) oraz na okoliczność ustalenia podmiotu, który zlecił J. P. (3) odebranie pirokondensatu w celu zawiezienia go do fabryki (...). W przypadku ustalenia bowiem, iż w tym ostatnim przypadku tym zleceniodawcą był (...), to ustalenie to nie wpłynęłoby na treść orzeczenia uniewinniającego i tylko dodatkowo uzasadniałoby postawiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Natomiast ustalenie po 15 latach osób, które rzeczywiście przyjechały po odbiór pirokondensatu na to konkretne zlecenie z uwagi właśnie na tak długi okres czasu jest praktycznie niemożliwe, tym bardziej, że odbiór towaru nie był jakąś nadzwyczajną okolicznością, która mogłaby w sposób szczególny na tak długo utkwąć w pamięci. Poza tym, jak słusznie to wskazał apelujący, w sprawie brak jest jakiegokolwiek dowodu, z

którego wynikałoby, że produkt ten został zmieszany z benzyną a następnie sprzedany (...). Prowadzenie więc w tych okolicznościach sugerowanego przez obrońcę postępowania dowodowego byłoby po prostu bezcelowe.

Z powyższych więc względów, mimo prawidłowego przyjęcia, iż oskarżony M. K. (1) sfalszował zamówienie z dnia 2 marca 2004 r., Sąd odwoławczy uwzględnił w przedmiotowym zakresie zarzut dokonania przez Sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych a w tym i zarzut niezasadnego zastosowania przepisu art. 5 § 2 k.p.k. Z tych też powodów, kierując się treścią art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. Sąd Apelacyjny zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie oskarżonego M. K. (1) od popełnienia tego przestępstwa, jak w punkcie III lit. c wyroku.

IV. Zorganizowana grupa przestępcza – dot. oskarżonych M. K. (1) (czyn przypisany w punkcie 2) i A. S. (1) (czyn przypisany w punkcie 13).

A. Czyn przypisany oskarżonemu M. K. (1).

Sąd I instancji, ustalając istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, mającej na celu przede wszystkim popełnianie przestępstw skarbowych związanych z obrotem paliwami o niewiadomym pochodzeniu poprzez ich „legalizację” w obrocie na podstawie podrabianych dokumentów, oparł się na jasnych i konsekwentnych w tym względzie wyjaśnieniach G. M. (1) (k. 430-433, 434, 486-491, 1551-1554, 13.763-13.765, 15.941) i T. L. (k. 22-24, 138, 167-168, 749-753, 767-770, 4285-4288, 8040-8043, 13.626-13.628) a także korespondujących z nimi wyjaśnieniach P. G. (k. 734-738, 3808-3814, 3817-3821, 4289-4292, 13.641-13.643), A. S. (1) (k. 4959-4968, 7303-7311, 13.691-13.694) i R. P. (k. 8606-8614, 8626-8629, 8708-8713, 11.590-11.595, 11.602-11.604, 13.782-13.784, 13.820-13.823, 16.005-16.006).

Sąd I instancji w oparciu o wyjaśnienia G. M. (1) ustalił początki funkcjonowania tej grupy przestępczej, w tym jej zorganizowanie oraz udział w niej nie tylko mężczyzny o imieniu (...), ale i oskarżonego M. K. (1), opisując zarówno role tego Władymira, jak i M. K. (1) oraz swoją. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż istniała grupa osób zorganizowana wokół firm (...) i (...), która prowadziła rozległą działalność w zakresie sprzedaży paliw n/n pochodzenia na podstawie sfalszowanych dokumentów, co także, poza wyjaśnieniami G. M. (1) i T. L. potwierdzają P. G. i R. P. i co również jasno wynika z wyjaśnień A. S. (1), który współpracował z tą grupą, nabywając od nich paliwa niewiadomego pochodzenia i rozliczając się z niego gotówką bezpośrednio z M. K. (1) bądź G. M. (1), bądź innymi osobami. Fakty te wynikają także z wyjaśnień R. P., który wprawdzie nie wskazuje wprost na imiona i nazwiska osób skupionych wokół (...), to jednak jego wyjaśnienia wyraźnie wskazywały na to, że tymi osobami byli właśnie m.in. M. K. (1) i G. M. (1). Natomiast nie budzi wątpliwości, iż zarówno M. K. (1) (o czym będzie jeszcze mowa niżej), P. G. oraz inne nieustalone osoby fałszowały dokumenty w postaci faktur VAT, WZ, not korygujących i inne, którymi posługiwali się w obrocie „paliwem”, które sprzedawali różnym podmiotom gospodarczym, w tym także firmie prowadzonej przez oskarżonego R. P. (...) i oskarżonego A. S. (1).

Istnienie powyższej zorganizowanej grupy przestępczej nie jest w tej sprawie przez nikogo kwestionowane. Natomiast obrońca oskarżonego M. K. (1) kwestionuje, by tą grupą kierował oskarżony M. K. (1). Apelujący jednak na poparcie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych o charakterze „dowolności”, który tym zarzutem kwestionuje fakt kierowania przez M. K. (1) tą grupą, nie wykazuje, by ustalenia w tym zakresie dokonane przez Sąd I instancji były dowolne, tj. niezgodne z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. a jedynie typowo polemicznie, bez jakiegokolwiek wykazywania postawionego zarzutu, podnosi, iż brak dowodów na to, żeby pomiędzy M. K. (1) a W. lub innymi jeszcze osobami, istniało przestępne porozumienie w związku z kierowaniem grupą przestępczą. Tymczasem przecież takim głównym dowodem są wyjaśnienia G. M. (1), z którego wynikają okoliczności, w jakich w ramach prowadzonej przez niego fikcyjnej działalności na polecenie W., pojawił się M. K. (1), który przejął „dowodzenie” w zakresie prowadzenia firmy (...) i którego to polecenia właśnie on wykonywał. Poza tym na taką przywódczą rolę M. K. (1) w tej grupie w sposób oczywisty wskazuje w swoich wyjaśnieniach T. L., którego wyjaśnienia w zakresie wiodącej roli przy zakupie firmy (...) oskarżonego M. K. (1) potwierdził w swoich zeznaniach sprzedający tę firmę (...) (k. 403-406). Również taka wiodąca rola oskarżonego M. K. (1), który podejmował określone decyzje wynika z wyjaśnień A. S. (1), znajdujących potwierdzenie w zeznaniach J. B. (k. 2939-2941). To bowiem A. S. (1) głównie z M. K. (1) uzgadniał wszelkie szczegóły dotyczące dostaw paliw, miejsc zapłaty za nie, jak i sporządzenia określonych dokumentów potwierdzających sprzedaż

paliwa. Poza tym z wyjaśnień tych wynika, iż to za pośrednictwem M. K. (1) oskarżony S. nawiązał kontakt z (...). Natomiast P. G. przyznał, że, mimo że nie znał G. M. (1), został w firmie (...) zatrudniony jako dyrektor ds. sprzedaży, co było zasługą M. K. (1) i to K. zorganizował kupno firmy (...) na osobę T. L.. Przy czym, jak wyjaśnił P. G., to właśnie M. K. (1) organizował te działalności gospodarcze, o czym od niego się dowiedział i to on poszukiwał osoby chętne do prowadzenia takiej działalności, czyli figurantów, gdyż rzeczywistym właścicielem takiej firmy był M. K. (1). Takim zaś nie był P. L., który te okoliczności potwierdził. Poza tym to P. G. w swoich wyjaśnieniach potwierdził znajomość M. K. (1) z W..

W oparciu o te właśnie dowody Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż oskarżony M. K. (1) był jedną z osób, która kierowała tą zorganizowaną grupą przestępczą, co znalazło wyraz zarówno w ocenie tych dowodów, jak i przede wszystkim w prawidłowych rozważaniach na temat roli M. K. (1) w tym przestępstwie (str. 107-108 uzasadnienia wyroku). W tych okolicznościach nie może więc budzić również wątpliwości prawidłowość przyjętej do tego działania oskarżonego K. kwalifikacji prawnej przestępstwa z art. 258 § 3 k.k.

Również zastrzeżeń nie budzi wymierzona oskarżonemu kara za to przestępstwo. Kara ta bowiem oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, uwzględnia ona prawidłowo okoliczności przytoczone przez Sąd I instancji a tym samym nie może ona zostać uznana za rażąco niewspółmierną (surową) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Powyższe więc przekonuje, iż w tym zakresie apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

B. Czyn przypisany oskarżonemu A. S. (1).

W przypadku tego oskarżonego należy wyraźnie podkreślić, iż materiał dowodowy nie dawał podstawy do przyjęcia, iż A. S. (1) był członkiem wyżej wymienionej zorganizowanej grupy przestępczej. W tym zakresie rację ma więc obrońca oskarżonego A. S. (1) podnosząc zarzut błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy, iż oskarżony ten dopuścił się przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. Jak to bowiem trafnie zauważył skarżący, „z samego faktu, że oskarżony A. S. (1) nawiązał współpracę biznesową w zakresie obrotu paliwami z (...) nie można wyciągać bardzo daleko idącego wniosku, że oskarżony brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, w skład której miał wchodzić m.in. M. K. (1)” (str. 3 apelacji).

Podnieść należy wyraźnie, że samo współdziałanie oskarżonego z osobami, których działania się skoordynowane i którzy przynależą do zorganizowanej grupy przestępczej nie jest jeszcze wystarczające do przyjęcia, że oskarżony ten miał świadomość, że uczestniczy w takiej grupie przestępczej, jak nie jest także wystarczające do logicznego wnioskowania, iż oskarżony ten akceptował również cele tej grupy i co najmniej godził się na udział w niej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 3 grudnia 2014 r., II AKa 192/14, LEX nr 1602929).

Jakkolwiek dla odpowiedzialności z art. 258 § 1 k.k., nie jest konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, zaś znamiona przynależności do zorganizowanej grupy przestępczej wypełnia samo przystąpienie do niej i pozostawanie w jej strukturach z gotowością do popełniania przestępstw (lub przestępstwa), dla których ta grupa została stworzona, to przecież należy pamiętać, że przestępstwo to, jak wyżej wskazano, może być popełnione tylko umyślnie i przy świadomości sprawcy, że do takiej grupy należy, chociażby ta przynależność była krótkotrwała. Nie ulega też wątpliwości, że nawet współdziałanie kilku osób w popełnieniu przestępstwa nie decyduje samo w sobie o istnieniu przesłanek uzasadniających przypisanie im udziału w grupie przestępczej. Niezbędne jest wykazanie, że w realiach procesowych konkretnej sprawy i przy uwzględnieniu wszystkich dowodów, rzeczywiście występują wystarczające przesłanki pozwalające na przypisanie sprawcy tego rodzaju przestępstwa. Należy więc wykazać w sposób nie budzący wątpliwości, że dana osoba miała świadomość istnienia zorganizowanej grupy przestępczej oraz zamiar działania w jej ramach (por. wyrok SN z dnia 28 marca 2014 r., III KK 443/13, LEX nr 1458680; wyroki Sądów Apelacyjnych: w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2012 r., II AKa 72/12, KZS 2012, Nr 7-8, poz. 84 i w Białymstoku z dnia 27 lutego 2013 r., II AKa 263/12, Lex nr 1293575).

Możliwa więc jest taka sytuacja, gdy następuje wykorzystanie przez członków grupy przestępczej innych osób, spoza jej kręgu, do wykonania różnych, choćby najbardziej ryzykownych czynności w przestępczym procederze. Jednak

taki kontakt osoby spoza struktur grupy przestępczej z jej członkami, nie może automatycznie przesądzać o jej przynależności do tej grupy, lecz musi być oceniany wnikliwie na gruncie realiów procesowych danej sprawy (por. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2013 r., V KK 405/12, Lex nr 1314496).

Przypisanie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej wymaga ustalenia czy sprawca był członkiem grupy, akceptował przestępcze cele takiej grupy, czy też jedynie z taką grupą współdziałał (por. wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 8 listopada 2013 r., II AKa 220/13, KZS 2013, nr 12, poz. 39).

Tymczasem, jak wspomniano na wstępie, brak jest jakiegokolwiek dowodu na to, iż oskarżony przynależał do zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej m.in. przez M. K. (1). Nie ulega wprawdzie wątpliwości, o czym już wyżej wspomniano pod lit. A, iż taka grupa przestępcza faktycznie istniała, w skład której wchodziła, poza kierującymi nią M. K. (1) i W. także G. M. (1), P. G., T. L. oraz inne nieustalone osoby i z członkami tej grupy stykał się A. S. (1), w tym zwłaszcza z M. K. (1), G. M. (1), jego kierowcą a później także z mężczyzną o imieniu (...), co jasno wynika z jego wyjaśnień (k. 4959-4968, 7303-7311, 13.691-13.694, 15.942), ale wyjaśnienia te nie dają podstaw do przyjęcia, iż oskarżony S. był członkiem tej grupy przestępczej i, prowadząc swoją działalność gospodarczą, działał w ramach jej struktur. Podkreślić należy wyraźnie, iż w żadnym dowodzie, w tym we wskazanych pod lit. A wyjaśnieniach G. M. (1) (k. 430-433, 434, 486-491, 1551-1554, 13.763-13.765, 15.941) i T. L. (k. 22-24, 138, 167-168, 749-753, 767-770, 4285-4288, 8040-8043, 13.626-13.628) a także P. G. (k. 734-738, 3808-3814, 3817-3821, 4289-4292, 13.641-13.643) i R. P. (k. 8606-8614, 8626-8629, 8708-8713, 11.590-11.595, 11.602-11.604, 13.782-13.784, 13.820-13.823, 16.005-16.006) w ogóle nie znajdzie się odpowiedzi w tym zakresie. Również M. K. (1) w swoich wyjaśnieniach w żaden sposób nie obciążał oskarżonego S. (k. 444-447, 452, 1516-1518, 3796-4800, 8307-8309, 8750-8752, 13.665-13.667, 16.007-16.007a), zasłaniając się brakiem pamięci w zakresie ewentualnej współpracy z A. S. (1) i zaprzeczając, by w ogóle sprzedawał bądź pośredniczył w sprzedaży paliw firmie (...), czemu dać wiary nie można, bowiem w tym zakresie sam oskarżony S. wyjaśnił odmiennie, obciążając swoimi twierdzeniami zarówno M. K. (1), jak i siebie samego.

Powyższe więc przekonuje, iż w przedmiotowym zakresie odpowiedzi należy doszukiwać się praktycznie w wyjaśnieniach samego A. S. (1). Oskarżony ten jednak stanowczo zaprzeczył, by był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, tj. grupy skupionej wokół podmiotu gospodarczego pod nazwą P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w R. a także i drugiego podmiotu pod nazwą (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., natomiast przyznał, iż w ramach swojej działalności gospodarczej, prowadzonej P.H.U. (...) w S., w której zajmował się handlem paliwami nawiązał współpracę z (...), o której to firmie dowiedział się od poznanego przy okazji imprezy targowej M. K. (1) i w wyjaśnieniach tych, zgodnie z przyjętym przez Sąd Okręgowy stanem faktycznym, opisał przebieg tej współpracy, która faktycznie sprowadzała się do pośrednictwa w sprzedaży dostarczanych przez (...) paliw silnikowych, które to paliwo rozprowadzał wśród odbiorców swojej firmy, rozliczając się z tego z przedstawicielami (...). W tym zaś zakresie wyjaśnienia oskarżonego S., tj. w zakresie dotyczącej tej współpracy, znajdują odbicie w zeznaniach J. B., zajmującej się biurowością firmy oskarżonego (k. 2939-2941, 13.990-13.993), zaś sam fakt prowadzenia rzeczywistego handlu paliwem przez firmę (...) wynika z zeznań zarówno kierowców tej firmy, tj. Z. D. (k. 2935-2937, 13.711-13.713, 16.143-16.144) i I. P. (k. 2937-2939, 8351-8354, 13.990-13.993, 16.145), jak i odbiorców tego paliwa, tj. K. D., K. M., R. D. (2), D. S., K. P., A. P., P. W. (1), R. F. (1), M. P. (1), B. K., B. Ł., P. W. (2), Ł. W., A. S. (2), R. W., R. B. (1), J. Ł., M. D., J. J., M. R., A. K., M. K. (3), J. P. (4), W. G., R. B. (2), M. B. (2), R. F. (2), J. G., K. W., M. Ł., R. R., W. Z., I. K., A. S. (3), K. Ł., M. A., M. L., A. F., M. P. (5), T. M., W. S., A. M., których zeznania zostały przytoczone na str. 54-59 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. O prawdziwości twierdzeń w zakresie rzeczywistego prowadzenia tej działalności gospodarczej, choć niekoniecznie z obowiązującymi zasadami w zakresie rozliczeń z tytułu handlu towarem, świadczą również zeznania osób zajmujących się księgowością firmy oskarżonego, tj. M. K. (4) (k. 2768-2770, 2878-2879, 2883-2884, 16.075-16.077) i Z. K. (k. 2880-2881, 3006-3007, 16071). Również jednak i w tych zeznaniach próżno doszukiwać się jakichkolwiek faktów, z których można byłoby wyciągnąć wniosek, iż A. S. (1) był jednym z członków wskazanej wyżej zorganizowanej grupy przestępczej.

Mając na uwadze właśnie te dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego należy podnieść, iż Sąd I instancji, ustalając stan faktyczny, nie wykazał wyraźnie, iż oskarżony A. S. (1) był członkiem tej grupy przestępczej, natomiast, zgodnie

z wyjaśnieniami oskarżonego wskazał, że „jedną z firm, z którą (...) nawiązał kontakty biznesowe dotyczące obrotu paliwami było (...), prowadzone przez oskarżonego A. S. (1), którego do współpracy wciągnął oskarżony M. K. (1)” i opisał jak ta współpraca wyglądała (str. 6-7 uzasadnienia wyroku). W związku z tym niezrozumiałe jest stwierdzenie Sądu I instancji, bowiem nie znajduje ono poparcia ani w w/w dowodach, ani w poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleniach faktycznych dotyczących tej współpracy między firmami (...) a P.H.U. (...), iż „oskarżony A. S. (1) w wyniku prowadzonej działalności przestępczej polegającej **na udziale w grupie przestępczej** obracającej paliwami niewiadomego pochodzenia... naraził Skarb Państwa na uszczuplenie należności podatkowych...” (str. 7 uzasadnienia). Niejasność tego ustalenia w zakresie udziału oskarżonego w grupie przestępczej wynika z dalszych rozważań Sądu I instancji. Sąd ten bowiem, oceniając wyjaśnienia oskarżonego, wprawdzie stwierdził, że „wyjaśnienia oskarżonego w zakresie nieprzyznawania się do udziału w zorganizowanej grupie przestępczej” są niewiarygodne, jednak tę ocenę wyjaśnień umotywował faktem przeświadczenia oskarżonego o niewiadomym pochodzeniu paliw oferowanych przez (...), oferowanych przez tę firmę „w abstrakcyjnie wręcz niskiej cenie” i dokonywaniem „w porozumieniu z osobami związanymi z działalnością (...) dalszej odsprzedaży paliw” oraz kontaktowania się raz na miesiąc z firmą (...), „wskazując ilość i datę sprzedanego paliwa”, dodając, że „współpraca prowadzona przez P.H.U. (...) oraz (...) miała mieć pozory legalności oraz transparentności” (str. 43 uzasadnienia wyroku). Sąd Okręgowy w ten sposób, jak i dalej wskazując na sam sposób (mechanizm) tej współpracy w zakresie dostaw paliwa i rozliczeń za nie doszedł do przekonania, iż oskarżony nie mówi prawdy w zakresie bycia członkiem zorganizowanej grupy przestępczej. Tymczasem podnieść należy wyraźnie, iż te twierdzenia Sądu I instancji jedynie wykazują fakt współpracy oskarżonego S. w ramach swojej działalności z grupą skupioną w ramach podmiotu (...), z której to współpracy, z uwagi na niską cenę sprzedawanego paliwa, oskarżony osiągał określone korzyści majątkowe. Jednak, jak to już wyżej wskazano, sama współpraca nie oznacza jeszcze udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. W tym zakresie więc twierdzenia Sądu I instancji nie mogą zostać uznane za przekonujące. Poza tym Sąd I instancji sam zauważa słabość swojego rozumowania, skoro dalej przyjmuje, iż A. S. (1) nawiązał ścisłą współpracę z firmą P. P.H. (...) i w związku z warunkami tej współpracy „miał świadomość udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, która zajmowała się obrotem paliwami o nieustalonym pochodzeniu i jakości”, twierdząc jednak sprzecznie z powyższymi ustaleniami, że **„formalnie A. S. (1) nie należał do grupy** zarządzanej przez M. K. (1) oraz osobę o nieustalonej tożsamości, jednakże jego wpływ na działalność grupy był olbrzymi. Był bowiem odpowiedzialny za dalszą sprzedaż nabytego paliwa, przede wszystkim w postaci oleju napędowego. Oskarżony stan ten akceptował a wyrazem jego aprobaty dla prowadzonej przestępczej działalności było kontynuowanie współpracy z P.P.H. (...)” (str. 120 uzasadnienia wyroku). Powyższe więc przekonuje, iż Sąd I instancji sam widzi, iż oskarżony A. S. (1) nie przynależał do tej zorganizowanej grupy przestępczej a jedynie z tą grupą współpracował. Skoro nie można przyjąć, iż był członkiem tej grupy, zaś, jak wyżej wskazano, żaden dowód na to nie wskazuje, to nie są zrozumiałe twierdzenia Sądu Okręgowego, że przestępstwo przypisane oskarżonemu z art. 258 § 1 k.k. zostało przez niego popełnione „umyślnie z zamiarem bezpośrednim” (str. 120 uzasadnienia wyroku).

Dodać trzeba, w opozycji dla tych ustaleń, iż podobna sytuacja występuje w przypadku oskarżonego R. P., prowadzącego działalność gospodarczą zarejestrowaną na jego żonę. Różnica, i to istotna, jest jednak taka, iż początkowo R. P., podobnie, jak A. S. (1), współpracował tylko w ramach firmy (...) z firmą (...) w zakresie sprzedaży paliw, jednak, jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy, „od listopada 2004 r. R. P. zaczął działać jako pełnomocnik firmy (...), przedstawiając się tym tytułem wobec kontrahentów zainteresowanych nabyciem paliwa” a tym samym „zaczął formalnie przynależać do grupy prowadzonej przez M. K. (1) oraz osobę o nieustalonej tożsamości”, zaś wcześniej oskarżony P. „pozostawał poza grupą współzarządzaną przez oskarżonego K.” (str. 126 uzasadnienia wyroku). To zaś oznacza, iż oskarżony P., działając w imieniu (...) w pełni utożsamiał się z tą grupą osób, które rzeczywiście prowadziły ten podmiot gospodarczy, co jednoznacznie przesądziło o jego przynależności do tej zorganizowanej grupy przestępczej.

Powyższe więc tylko dowodzi tego, że inna sytuacja występuje w przypadku A. S. (1) i sytuacja ta nie pozwala na przyjęcie, iż brał on udział w zorganizowanej grupie przestępczej, czyli na przyjęcie, że swoim zawinionym działaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k.

Sąd odwoławczy więc, uwzględniając wskazany wyżej zarzut apelacyjny podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego S., na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w części skazującej tego oskarżonego w punkcie 13 i uniewinnił jego od popełnienia zarzucanego w tym zakresie przestępstwa, jak w punkcie III lit. d wyroku.

V. Zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu M. K. (1) w punkcie 4.

Odnosnie tego rozstrzygnięcia zarzuty apelacyjne złożyli w apelacjach zarówno prokurator, jak i obrońca oskarżonego M. K. (1).

Prokurator, stawiając zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w rzeczywistości zarzucił temu rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych o charakterze dowolności, kwestionując ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji w zakresie tego czynu, przypisanego oskarżonemu w bardzo wąskim zakresie, tj. ograniczającym się jedynie do podrobienia jednego dokumentu, tj. zamówienia z dnia 2.03.2004 r. wystawionego przez P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K. dla (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. poprzez podrobienie podpisu G. M. (2), podczas gdy, w ocenie skarżącego, M. K. (1) powinien odpowiadać za podrobienie w ten sposób wielu dokumentów, które zostały wymienione w opisie tego czynu w akcie oskarżenia (czyli w punkcie V a/o – przyp. SA).

Obrońca oskarżonego M. K. (1) natomiast w tym zakresie zarzucił temu wyrokowi błędne ustalenie, iż oskarżony ten sfalszował to zamówienie.

Zapoznając się z zebraniem materiałem dowodowym dotyczącym tej kwestii, jak również z argumentami podniesionymi przez obie strony apelujące, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż w tym sporze rację na skarżący prokurator.

Oskarżony M. K. (1) zaprzeczył swojej winie a tym samym zanegował, by dokonał zarzucanego mu aktem oskarżenia fałszerstwa wymienionych w opisie zarzucanego mu przestępstwa dokumentów, w tym także dokumentu „zamówienia”.

Sąd I instancji, ustalając stan faktyczny przyjął, iż „podpisy G. M. (1) sporządzone na dokumentach związanych z zakupem pirokondensatu zostały podrobione a jego sfalszowania dopuścił się M. K. (1)” (str. 3 uzasadnienia wyroku). Sąd Okręgowy, odwołując się do opinii biegłej M. P. (4) z zakresu badań dokumentów (badań porównawczych pisma ręcznego – przyp. SA) stwierdził, że w przypadku dokumentacji (...) biegła stwierdziła, że „żaden z podpisów sporządzonych na przekazanych fakturach, notach korygujących oraz innych dokumentach nie został nakreślony przez G. M. (1)” (str. 66 uzasadnienia wyroku), przy czym, według Sądu I instancji, „podpis G. M. (1) na zamówieniu z dnia 2 marca 2004 r... nakreślił M. K. (1)”, natomiast „co do pozostałości przekazanego materiału dowodowego wyszczególnionego w treści przedmiotowej opinii (tj. opinii na k. 7736-7816 – przyp. SA) biegła nie była w stanie w sposób jednoznaczny wskazać, kto dopuścił się sfalszowania podpisów G. M. (1) na tychże dokumentach” i „biegła ograniczyła się do stwierdzeń, że dany podpis prawdopodobnie nakreślił M. K. (1) bądź mógł nakreślić M. K. (1)” (str. 71 uzasadnienia).

Sąd Okręgowy, opierając się tylko na tych dowodach doszedł do wniosku, iż oskarżonemu M. K. (1) należy przypisać dopuszczenie się podrobienia tylko tego jednego dokumentu, tj. zamówienia z dnia 2 marca 2004 r., bowiem w tym zakresie biegła „jednoznacznie stwierdziła, że M. K. (1) sfalszował podpis G. M. (1) za zamówieniu z dnia 2 marca 2004 r.”, zaś co do pozostałych dokumentów, które były podstawą sformułowania zarzutu w punkcie IV aktu oskarżenia „biegła ograniczyła się do stwierdzeń, że dany podpis prawdopodobnie nakreślił M. K. (1) bądź mógł nakreślić M. K. (1)” i w związku z tym, odwołując się do treści art. 5 § 2 k.p.k., Sąd ten doszedł do przekonania, że wina w przedmiotowym zakresie wynikającym z zarzucanego oskarżonemu przestępstwa nie została wykazana, podnosząc, przy kategorycznym zaprzeczeniu oskarżonego K., iż „nie można było z całą stanowczością uznać, że to właśnie oskarżony dopuścił się sfalszowania podpisów sporządzonych na dokumentach wymienionych w punkcie IV

(w rzeczywistości w punkcie V – przyp. SA) aktu oskarżenia”, z wyłączeniem powyższego „zamówienia” (k. 109-110 uzasadnienia wyroku).

Zauważyć jednak należy za apelującym obrońcą oskarżonego M. K. (1), że i w zakresie tego „zamówienia” z dnia 2 marca 2004 r. Sąd I instancji pozostaje w błędzie, bowiem również i co do podpisu na tym dokumencie biegła stwierdziła, że „zapis w funkcji podpisu zamieszczony w obrębie odcisku pieczętki firmowej o treści (...)... na zamówieniu z dnia 2.03.2004 r. wystawionym według zapisów przez firmę (...) dla (...) Sp. z o.o. **prawdopodobnie nakreślił** M. K. (1)”, dodając, że „pismo ręczne zamieszczone na oświadczeniu nabywcy towaru nr... w rubrykach Dane nabywcy (i w innych wymienionych rubrykach – przyp. SA) **nakreślił** M. K. (1)” (k. 7815-7816).

Powyższe więc oznacza, iż kategorię opinię biegłej w zakresie osoby, która własnoręcznie wypisała pismem ręcznym określony dokument dotyczy wyłącznie tego oświadczenia, które nie jest wymienione wśród dokumentów, opisanych w opisie zarzucanego czynu w punkcie V aktu oskarżenia. Gdyby więc iść tropem rozumowania apelującego obrońcy oskarżonego M. K. (1) i gdyby nie została również w zakresie tego czynu wniesiona apelacja na niekorzyść oskarżonego, wówczas Sąd odwoławczy byłby wręcz zobligowany do przychylenia się do wniosku skarżącego obrońcy o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia tego przestępstwa.

Jednakże, jak wskazano wyżej, apelację na niekorzyść oskarżonego złożył prokurator, wskazując na błędne ustalenia Sądu I instancji odnośnie niemożności przypisania oskarżonemu K. popełnienia tego przestępstwa w zakresie zarzucanym aktem oskarżenia. Powyższy zarzut zasługuje na uwzględnienie, ale z przyczyn podanych poniżej.

Prawdą jest, iż w zakresie wszystkich podpisów na dokumentach wymienionych w punkcie V aktu oskarżenia (czyli w punkcie IV części wstępnej zaskarżonego wyroku – przyp. SA) opinia biegłej w zakresie osoby, która te podpisy G. M. (1) podrobiła nie jest kategorię opinię. Odnosząc się bowiem do podpisów na tych wszystkich dokumentach, wymienionych wyraźnie w punkcie IV części wstępnej wyroku (na str. 4-20 wyroku) biegła wyraźnie wskazała, że te wszystkie podpisy G. M. (1) nakreśliła ta sama osoba i „prawdopodobnie” tą osobą był M. K. (1) a na pewno nie był nią A. S. (1), R. S. i P. G., wyjaśniając, dlaczego ta opinia w zakresie tego podpisu nie jest kategorię opinię (k. 7736-7816).

Sąd I instancji, oceniając tę opinię, nie zwrócił uwagi na to, iż w rzeczywistości te wszystkie podpisy sfalszowała **ta sama osoba, którą „prawdopodobnie” był M. K. (1)**. Opinia ta nie pozostaje przy tym w oderwaniu od materiału dowodowego, tj. mówiąc wprost od wyjaśnień G. M. (1). G. M. (1) bowiem wyraźnie wskazał, iż M. K. (1) podrabiał jego podpisy na szeregu dokumentach, mówiąc, że on (czyli G. M. (1) – przyp. SA) podpisywał się na części dokumentów a części podpisywał jego nazwiskiem M. K. (1), bo ma łatwy podpis (k. 434), dodając, że M. K. (1) mniej więcej umiał się za niego podpisać, choć nie do końca mu to wychodziło, wskazując przy tym także na podpisy, które od K. nie pochodziły (k. 1551-1554), co podtrzymał na kartach 13.763-13.765 i 15.941. W ocenie Sądu odwoławczego, właśnie spoglądając na opinię biegłej poprzez pryzmat tych wyjaśnień G. M. (1) i wiedząc, że poza innymi osobami to właśnie M. K. (1) podrabiał na dokumentach podpisy M., opinia ta, z której wynika, że na tak wielu dokumentach podpis za G. M. (1) złożyła ta sama osoba i że prawdopodobnie tą osobą był M. K. (1), zyskuje inny wymiar. Oba te dowody bowiem łącznie wskazują już jednoznacznie, iż podpisy G. M. (1) na tych wszystkich dokumentach zostały podrobione przez oskarżonego M. K. (1), co świadczy o zasadności zarzucanego oskarżonemu aktem oskarżenia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Oczywiście jest bowiem, co wynika z wyjaśnień G. M. (1), iż faktycznie tą działalnością (...) kierował M. M. (2) i to m.in. on był zainteresowany w wystawianiu szeregu dokumentów w celu upozorowania „legalności” tej działalności. Nie ulega więc wątpliwości, iż oskarżony ten, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej oraz w warunkach art. 12 k.k., sfalszował te wszystkie dokumenty podrabiając podpisy G. M. (1).

Kierując się tymi dowodami i poczynionymi na ich podstawie prawidłowymi ustaleniami faktycznymi, zgodnymi z ustaleniami zawartymi w treści zarzucanego oskarżonemu K. przestępstwa, Sąd odwoławczy, uwzględniając podniesiony w tym zakresie przez prokuratora zarzut apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na niekorzyść oskarżonego na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 437 k.p.k., jak w punkcie III lit. e wyroku, wymierzając oskarżonemu za to przestępstwo karę 1 roku pozbawienia wolności. Wymierzenie surowszej kary w stosunku do kary orzeczonej przez

Sąd I instancji, było w pełni uzasadnione a to z uwagi na znaczną liczbę sfałszowanych dokumentów, jak i działanie w warunkach art. 65 § 1 k.k. a także przewodnią rolę oskarżonego w tym procederze oraz jego wielokrotną karalność. Na korzyść przyjęto natomiast pozytywną opinię o oskarżonym z miejsca zamieszkania, jak i z miejsca pozbawienia wolności. Podkreślić przy tym trzeba, iż kara ta nie może zostać uznana za nadmierną, bowiem i tak oscyluje w dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 270 § 1 k.k. Mając zaś na uwadze nagromadzenie wskazanych wyżej okoliczności obciążających wymierzanie oskarżonemu na tej podstawie jakiegokolwiek innej kary wskazanej w przepisie art. 270 § 1 k.k. alternatywnie nie byłoby sprawiedliwe a tym samym i uzasadnione w świetle wymogów kary określonych w art. 53 k.k., bowiem kara łagodniejszego rodzaju nie mogłaby spełnić celów kary, tym bardziej, iż oskarżony również ponosi odpowiedzialność za przestępstwo z art. 258 § 3 k.k., z którym popełnienie omawianego tu przestępstwa jest ściśle związane.

W ocenie Sądu odwoławczego wydanie takiego surowszego orzeczenia było w tej sprawie dopuszczalne w świetle art. 434 § 1 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. W sprawie tej odnośnie tego przestępstwa wniesiono apelację na niekorzyść oskarżonego, Sąd odwoławczy orzekł w granicach tego zaskarżenia, bowiem apelujący prokurator zaskarżył to orzeczenie co do całości a więc co do winy oraz Sąd odwoławczy stwierdził uchybienie podniesione w tym środku odwoławczym w postaci błędu w ustaleniach faktycznych. Na to uchybienie zresztą już wyżej zwrócono uwagę. Przypomnieć należy, iż prokurator zarzucił błąd w ustaleniach, który doprowadził do niesłusznego wniosku, iż oskarżony sfałszował tylko jeden z szeregu dokumentów. Wprawdzie apelujący argumentował podniesiony zarzut rolą oskarżonego w tym przestępczym procederze, wskazując, iż w ramach tej działalności przestępczej to M. K. (1) wydawał polecenia a to oznacza, że jeżeli Sąd I instancji przyjął, że „M. K. (1) nie fałszował tych dokumentów samodzielnie, musiał dokonać tego inny kierowany przez niego członek zorganizowanej grupy przestępczej” (zarzut II apelacji prokuratora). Takie rozumowanie skarżącego nie zmienia jednak tego, iż w zarzucie tym wskazywano na uchybienie Sądu Okręgowego co do dowolności w ustaleniach faktycznych odnośnie tego przestępstwa, która to dowolność nie doprowadziła do skazania oskarżonego za całość zarzucanego mu aktem oskarżenia przestępstwa i przyznając rację skarżącemu, choć z przytoczoną powyżej argumentacją, Sąd Apelacyjny stwierdził, że to uchybienie pod postacią dokonania błędnych (dowolnych) ustaleń, tj. ustaleń sprzecznych z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. faktycznie występuje.

VI. *Przestępstwo zarzucane oskarżonemu A. S. (1) w punkcie XII aktu oskarżenia, od popełnienia którego został uniewinniony w punkcie 15.*

A. S. (1) został oskarżony o popełnienie przestępstwa, które miało polegać na tym, że kierował wykonaniem czynu zabronionego przez R. S., czyli swojego brata zatrudnionego w jego firmie, który będąc upoważnionym do wystawiania dokumentów w postaci dowodów wypłat KW na polecenie oskarżonego poświadczył nieprawdę w wymienionych dokumentach KW, z których miało wynikać, iż na podstawie tych dokumentów nastąpiła wypłata w gotówce pieniędzy P.P.H. (...) G. M. (1) z siedzibą w K.-R. a w rzeczywistości R. S. takich wypłat nie dokonał.

Nie ulega wątpliwości, iż za wystawieniem takiego dowodu wypłaty KW powinno nastąpić wypłacenie gotówki, na jaką taki dokument opiewał. W niniejszej sprawie nie jest kwestionowany fakt, że w przypadku podmiotu prowadzonego przez A. S. (1) osoby, które wystawiały fizycznie takie dokumenty nie dokonywały osobiście wypłaty pieniędzy. Okoliczność ta bowiem jasno wynika z zeznań wskazywanej już wyżej w punkcie IV pod lit. B J. B., zajmującej się biurowością firmy oskarżonego (k. 2939-2941, 13.990-13.993), której miejsce zajął właśnie brat oskarżonego R. S.. Nie ulega jednak również wątpliwości, co wprost wynika z wyjaśnień oskarżonego A. S. (1), i co przecież nie jest kwestionowane, że osobiście wszelkich płatności gotówką firmie (...) dokonywał właśnie A. S. (1) (k. 4959-4968), który także przyznał, iż ani J. B., ani R. S. nie mieli do czynienia osobiście z gotówką a jedynie wystawiali dokumenty, wykonując zlecone przez niego czynności (k. 7303-7311), dodając również, iż nigdy swojego brata nie wtajemniczał w szczegóły swojej działalności (k. 13.691-13.694).

Apelujący prokurator, zarzucając Sądowi I instancji w tym zakresie dowolność ustaleń faktycznych odwołał się wprost do wyjaśnień R. S., który w odrębnym postępowaniu przyznał się do winy i dobrowolnie poddał się karze, nie zauważając, iż R. S., jako brat oskarżonego A. S. (1) w niniejszym procesie skorzystał z prawa do odmowy składania

zeznań (k. 16.467), co oznacza, iż jego wcześniejsze relacje procesowe w tym zakresie w ogóle nie mogą być podstawą jakichkolwiek ustaleń faktycznych (art. 186 § 1 k.p.k.).

Abstrahując jednak od powyższej okoliczności wskazać należy, w świetle ustaleń poczynionych wyżej w punkcie IV pod lit. B, iż Sąd I instancji ma rację, przyjmując, że pomiędzy (...) i firmą oskarżonego dochodziło do faktycznych transakcji zakupu paliwa o nieustalonym pochodzeniu i „A. S. (1) regulował zapłatę osobiście, płacąc za nabywane paliwo gotówką”. Logicznie więc, mimo dokonywania rozliczeń w taki właśnie sposób, Sąd I instancji przyjął, odwołując się do istniejących wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., iż brak było podstaw do przypisania oskarżonemu A. S. (1) tego przestępstwa. Jak bowiem to zgodnie z powyższymi dowodami Sąd Okręgowy wywodził, „płatności za nabywane od (...) paliwa uiszczał osobiście A. S. (1), z kolei R. S. był odpowiedzialny jedynie za wystawienie dokumentów w postaci dowodów wypłat KW”. To zaś doprowadziło do logicznego i jednoznacznego wniosku, iż „sam brak jednoczesnego uregulowania kwot wynikających z dokumentów KW przez P.H.U. (...) nie oznacza samo przez się, że do owej zapłaty w ogóle nie doszło” (str. 123-124 uzasadnienia wyroku). Idąc zaś dalej tym tokiem rozumowania nie można wykluczyć, mając na uwadze fakt, iż oskarżony S. starał się, by ilości nabywanego przez niego i potem sprzedawanego paliwa znajdowały odzwierciedlenie w dokumentach, iż również oskarżony, wiedząc, na jakie kwoty zostały wystawione dokumenty KW, kwoty te faktycznie regulował, płacąc tymi pieniędzmi za nabyty od (...) towar w postaci paliwa. Nie można więc wykluczyć jednoznacznie, mówiąc obrazowo, iż za wystawionym dokumentem KW szedł pieniądź w wysokości wynikającej z tego dokumentu, tyle że dokument wystawiał pracownik zatrudniany przez oskarżonego a samą zapłatę regulował oskarżony. W takiej zaś sytuacji nie można się dopatrywać znamion przestępstwa określonego w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i słusznie z tego powodu Sąd I instancji wydał orzeczenie uniewinniające.

Apelujący prokurator, poza wskazanym zarzutem, nie przytoczył żadnej argumentacji, która uprawniałaby do podważenia powyższych ustaleń Sądu I instancji. Apelujący bowiem odwołał się jedynie do treści postawionego zarzutu a zwłaszcza do wyjaśnień R. S., których, jak wskazano wyżej, nie można w niniejszym postępowaniu ujawnić i w którym nie wykazał, jak tego wymaga zarzut z art. 438 pkt 3 k.p.k., by ocena dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenia przez Sąd I instancji były niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania a więc by ta ocena była niezgodna z zasadami art. 7 k.p.k. oraz by błędnie zastosowano w tym przypadku przepis art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd odwoławczy więc w tym zakresie nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji.

VII. Kara łączna orzeczona wobec oskarżonego R. P..

Apelujący obrońca oskarżonego R. P. zaskarżył przedmiotowy wyrok tylko w części dotyczącej przestępstwa skarbowego, o czym już wyżej wypowiedziano się w punkcie II. Prokurator natomiast w przypadku tego oskarżonego postawił zarzut dotyczący jedynie wymierzonej oskarżonemu w punkcie 25 kary łącznej pozbawienia wolności, podnosząc, iż kara ta jest niewspółmiernie rażąco łagodna z powodu orzeczenia jej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W ocenie Sądu odwoławczego z powyższym zarzutem nie można się zgodzić.

Na wstępie należy podnieść, że z uwagi na uchylene orzeczenia, którym skazano R. P. za przestępstwo skarbowe i umorzenie w tym zakresie postępowania, zaszła konieczność uchylene orzeczonej wobec oskarżonego P. kary łącznej i wymierzenia w jej miejsce nowej kary łącznej, wynikającej z połączenia kar pozbawienia wolności orzeczonych za przestępstwa w punktach 19 (w wymiarze 1 roku), 21 (w wymiarze 8 miesięcy), 22 (w wymiarze 6 miesięcy) i 23 (w wymiarze 1 roku) a więc, zgodnie z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w granicach od 1 roku do 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Skoro zaś skarżący prokurator nie kwestionował samego wymiaru kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, która to kara zawierała w sobie dodatkowo karę 8 miesięcy pozbawienia wolności wymierzoną za przestępstwo skarbowe, to zachowując pewną racjonalną proporcję, w ocenie Sądu odwoławczego w pełni wystarczająca będzie kara łączna 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności i taką też karę Sąd odwoławczy orzekł w punkcie III lit. k wyroku. Nie zgadzając się przy tym z zarzutem o rażącej niewspółmierności tej kary

z powodu jej wymierzenia z warunkowym zawieszeniem wykonania, Sąd odwoławczy również, stosując przepisy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. i art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając oskarżonego w tym czasie pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego. Mimo, iż oskarżony P. został skazany za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i w warunkach art. 65 § 1 k.k. dopuścił się przestępstwa przeciwko dokumentom, przypisanego w punkcie 22, Sąd odwoławczy uznał, iż przepis art. 69 § 3 k.k. (w brzmieniu wskazanym na wstępie niniejszego uzasadnienia) nie stoi na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania tej kary. Zauważyć bowiem należy, iż akurat za to przestępstwo oskarżonemu wymierzono dość łagodną karę pozbawienia wolności, oscylującą w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, co świadczy o tym, iż czyn ten nie znamionował się jakimś szczególnym stopniem społecznej szkodliwości, wymagającym szczególnego napiętnowania oskarżonego poprzez znacznie wyższy wymiar kary, to ponadto wszystkie przestępstwa, za które wymierzono oskarżonemu kary jednostkowe, zostały popełnione praktycznie w tym samym czasie, wszystkie one miały związek z działalnością przestępczą związaną z obrotem paliwami o niewiadomym pochodzeniu i, co najistotniejsze, miały one miejsce już 14 lat temu. Oskarżony przy tym przyznał się do popełnienia tych przestępstw. Wprawdzie R. P. był trzykrotnie karany za różne przestępstwa, w tym także z art. 258 § 1 k.k. (k. 20.319-20.320), jednak orzekano wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem wykonania, zaś, mimo zarządzenia wykonania jednej z tych kar pozbawienia wolności, oskarżony zasłużył na dobrodziejstwo warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary w dniu 17.03.2017 r. Co również istotne, oskarżony R. P. w trakcie pobytu w izolacji penitencjarnej zachowywał się bez zastrzeżeń (k. 16.563-16.564, 19.431-19.432), przy czym podczas odbywania kary jego zachowanie było na tyle wyróżniające się, że zasłużył właśnie na dobrodziejstwo warunkowego przedterminowego zwolnienia. Poza tym oskarżony ten również zarówno w tamtym okresie czasu (k. 8704-8705), jak i obecnie po opuszczeniu zakładu karnego (k. 20.398-20.400) na wolności zachowuje się w pełni poprawnie, zaś od maja 2017 r. wykonuje nie tylko pracę zarobkową, ale i poszerzył swoje umiejętności, uzyskując dodatkowe uprawnienia zawodowe, natomiast dozór wynikający z udzielonego mu warunkowego zwolnienia przebiegał bez żadnych zastrzeżeń ze strony kuratora, co również potwierdzają dokumenty złożone przez obrońcę oskarżonego (k. 20.416-20.429). Te razem wzięte okoliczności jasno więc wskazują, iż obecnie pozbawianie oskarżonego wolności za przypisane mu przestępstwa, jakie popełnił 14 i więcej lat temu byłoby orzeczeniem rażąco niewspółmiernie surowym w świetle nie tylko czynów, jakich się dopuścił w tamtym czasie, ale i w świetle jego prawidłowego funkcjonowania na wolności, jak również wcześniej podczas odbywania kary pozbawienia wolności. To zaś pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest w pełni sprawiedliwe w świetle zasad określonych w art. 53 k.k. i nie zachodzi obawa, iż mimo niewykonania kary pozbawienia wolności, oskarżony dopuści się ponownie przestępstwa. Nie ma przy tym racji skarżący prokurator, iż wysoki stopień społecznej szkodliwości tych czynów, jak i stopień zawinienia oskarżonego stoi na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania tej kary. Trzeba bowiem podkreślić, iż skarżący nie kwestionował ani wymiaru kar jednostkowych, ani wymiaru kary łącznej a tym samym, patrząc tylko na te wymiary, nie można przyjmować, jak to czyni apelujący, iż ten stopień społecznej szkodliwości tych czynów, jak i winy oskarżonego były na tyle wysokie, że nie pozwalają na orzeczenie kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Dodać przy tym trzeba, iż skarżący już nie dostrzega wskazanych wyżej okoliczności świadczących wyraźnie na korzyść oskarżonego P., które świadczą właśnie o tym, że wymierzona wobec niego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest w pełni sprawiedliwa, przy czym nie można również zapominać, iż oskarżony przez maksymalny, bo 5-letni okres próby, będzie pozostawał pod dozorem kuratora sądowego. Mając przy tym na uwadze pewną racjonalność podniesionych przez skarżącego zarzutów, wskazujących na różnorakie zachowania się przestępcze oskarżonego, za które został osądzony w niniejszej sprawie, jak i mając na uwadze dotychczasową jego karalność, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż dla wzmocnienia zapobiegawczego i wychowawczego aspektu orzeczonej kary niezbędne jest dodatkowe obciążenie oskarżonego karą majątkową w postaci grzywny orzeczonej na podstawie art. 71 § 1 k.k. (w zw. z art. 4 § 1 k.k.) w maksymalnej liczbie stawek dziennych (180) w wysokości po 50 zł każda z nich, która to kwota odzwierciedla aktualne możliwości zarobkowe i dochody sprawcy oraz jego sytuację rodzinną i majątkową. Sąd orzekł grzywnę na tej właśnie podstawie prawnej, bowiem jej orzeczenie na inne podstawie nie było możliwe w tej sytuacji procesowej, skoro skarżący tylko kwestionował orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności, zaś nie kwestionował orzeczonych kar jednostkowych, w

tym na przykład w przypadku przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. nie kwestionował, iż nie orzeczono także kary grzywny na podstawie art. 33 § 2 k.k.

Jednocześnie, jak to wynika z danych znajdujących się w aktach sprawy, oskarżony P. był pozbawiony wolności w niniejszej sprawie od dnia 10.07.2006 r. (k. 8601, 8669) do 4.10.2006 r., kiedy został zwolniony (k. 11.327) i okres ten znajduje również potwierdzenie w treści aktu oskarżenia (k. 14.143). W związku z tym okres ten, czyli 86 dni, podlega na podstawie art. 63 § 1 k.k. (w zw. z art. 4 § 1 k.k.) zaliczeniu na poczet tej grzywny, przy przyjęciu przelicznika: 1 dzień pozbawienia wolności równa się dwie stawkiienne grzywny. Takiego więc zaliczenia również dokonano, uznając tę grzywnę w liczbie 172 stawek dziennych za wykonaną.

VIII. Kara łączna orzeczona wobec oskarżonego P. G..

W przypadku tego oskarżonego zarzut w zakresie kary podniósł jego obrońca, który w apelacji zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

W ocenie Sądu odwoławczego zarzut ten okazał się słuszny i to praktycznie z tożsamą motywacją, jaka legła u podstaw zaakceptowania przez Sąd Apelacyjny kary orzeczonej z tym dobrodziejstwem w stosunku do oskarżonego R. P..

Należy podnieść, że z uwagi na uchylene orzeczenia skazującego oskarżonego P. G. za przestępstwo „prania brudnych pieniędzy”, zaszła konieczność uchylene orzeczenia o karze łącznej wymierzonej wobec tego oskarżonego i orzeczenia w jej miejsce nowej kary łącznej, wynikającej z połączenia kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzonych oskarżonemu w punktach 8 (w wymiarze 10 miesięcy) i 9 (w wymiarze 1 roku i 3 miesięcy), które to kary jednostkowe nie są przez apelujących kwestionowane. Zgodnie z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę łączną pozbawienia wolności można było wymierzyć w granicach od 1 roku i 3 miesięcy do 2 lat i 1 miesiąca. Mając na względzie apelację wniesioną tylko na korzyść oskarżonego z uwagi na wyeliminowanie z podstawy wymiaru tej kary kary 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo „prania brudnych pieniędzy”, Sąd odwoławczy orzekł wobec P. G. karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, która będzie wystarczająca (jak w punkcie III lit. i wyroku). Rację ma jednak apelujący obrońca, iż orzeczenie tej kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania jest w świetle zasad wymiaru kary po prostu niesprawiedliwe, zwłaszcza jeżeli uwzględni się znaczny okres czasu od popełnienia tych przestępstw. Sąd odwoławczy więc, stosując przepisy art. 69 § 1, 2 i 3 k.k. i art. 70 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby, oddając oskarżonego w tym czasie pod obligatoryjny dozór kuratora sądowego. Mimo, iż oskarżony P. G. został skazany za przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. i w warunkach art. 65 § 1 k.k. dopuścił się przestępstwa przeciwko dokumentom, przypisanego w punkcie 8, Sąd odwoławczy, tak jak w przypadku R. P., uznał, iż przepis art. 69 § 3 k.k. (w zw. z art. 4 § 1 k.k.) nie stoi na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania tej kary. Zauważyć bowiem należy, iż za to przestępstwo oskarżonemu wymierzono również dość łagodną karę pozbawienia wolności, oscylującą w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, co świadczy o tym, iż czyn ten, mimo podrobienia dość znacznej liczby dokumentów, nie znamionował się jakimś szczególnie wysokim stopniem społecznej szkodliwości, wymagającym napiętnowania oskarżonego poprzez znacznie wyższy wymiar kary. Poza tym oskarżony ten, w przeciwieństwie do R. P. został w niniejszym postępowaniu skazany „tylko” za dwa przestępstwa, które zostały popełnione praktycznie w tym samym czasie, miały one związek z tą samą działalnością przestępczą związaną z obrotem paliwami o niewiadomym pochodzeniu i, co najistotniejsze, miały one miejsce już 14 lat temu. Wprawdzie P. G. był dwukrotnie karany za różne przestępstwa, w tym także z art. 258 § 1 k.k. (k. 20.309-20.3012), jednak orzekano wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem wykonania, zaś, mimo zarządzenia wykonania jednej z tych kar pozbawienia wolności, oskarżony zasłużył na dobrodziejstwo warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary w dniu 7.04.2011 r. Co również istotne, oskarżony P. G. w trakcie pozbawienia wolności zachowywał się poprawnie (k. 16.535-16.537). Poza tym oskarżony ten również zarówno w tamtym okresie czasu (k. 1394-1395), jak i obecnie (k. 20.403-20.404) na wolności zachowuje się w pełni poprawnie, wykonując pracę zarobkową i ciesząc się pozytywną opinią środowiskową. Te razem wzięte okoliczności wskazują więc jednoznacznie, iż obecnie pozbawianie oskarżonego wolności za przypisane mu przestępstwa, jakie popełnił 14 lat temu byłoby orzeczeniem, jak w przypadku oskarżonego P., rażąco niewspółmiernie surowym w świetle nie tylko czynów, jakich się dopuścił w tamtym czasie, ale i w świetle jego prawidłowego funkcjonowania

na wolności, jak również wcześniej podczas pozbawienia wolności. To zaś pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż wymierzenie mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest w pełni sprawiedliwe w świetle zasad określonych w art. 53 k.k. i nie zachodzi obawa, iż mimo niewykonania kary pozbawienia wolności, oskarżony dopuści się ponownie przestępstwa. Sąd Okręgowy nawet nie wyjaśnił, dlaczego wymierzył tę karę bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Skoro bowiem Sąd ten zdecydował się na takie orzeczenie w stosunku do R. P., to tym bardziej nie było przeszkód, by takie orzeczenie również wydać w stosunku do P. G.. Ani bowiem stopień społecznej szkodliwości tych czynów, jak i stopień zawinienia oskarżonego nie stoi na przeszkodzie warunkowemu zawieszeniu wykonania tej kary. Trzeba przy tym podkreślić, iż patrząc tylko na te wymiary kar jednostkowych, nie można przyjmować, iż stopień społecznej szkodliwości tych czynów, jak i winy oskarżonego były na tyle wysokie, że nie pozwalają na orzeczenie kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Dodać przy tym trzeba, iż wskazane wyżej ważkie okoliczności łagodzące świadczą wyraźnie na korzyść oskarżonego P. G. a tym samym przemawiają za przyjęciem, że wymierzona wobec niego kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest w pełni sprawiedliwa. Poza tym dla wzmocnienia zapobiegawczego i wychowawczego celu orzeczonej kary ustanowiono maksymalny, bo 5-letni okres próby, w którym to czasie oskarżony będzie pozostawał pod dozorem kuratora sądowego. Mając przy tym na uwadze konieczność odczucia pewnej dolegliwości przez oskarżonego, bowiem poprzez warunkowe zawieszenie orzeczona kara pozbawienia wolności nie będzie wykonywana, zaś orzeczone kary dotyczą czynów popełnionych przez oskarżonego w warunkach zorganizowanej przestępczości, jak i mając na uwadze dotychczasową jego karalność, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż dla wzmocnienia zapobiegawczego i wychowawczego aspektu orzeczonej kary niezbędne jest dodatkowe obciążenie oskarżonego karą majątkową w postaci grzywny orzeczonej na podstawie art. 71 § 1 k.k. (w zw. z art. 4 § 1 k.k.) w liczbie 150 stawek dziennych w wysokości po 50 zł każda z nich, która to kwota odzwierciedla aktualne możliwości zarobkowe i dochody sprawcy oraz jego sytuację rodzinną i majątkową. Tak dopiero wymierzona kara, w ocenie Sądu odwoławczego, spełnia wszystkie stawiane przed tą karą cele, co czyni ją sprawiedliwą.

Jednocześnie, jak to wynika z danych znajdujących się w aktach sprawy, oskarżony P. G. był pozbawiony wolności w niniejszej sprawie od dnia 26.04.2012 r. (k. 15.973) do dnia 22.05.2012 r. (k. 15.989), w związku z tym okres ten, czyli 24 dni, podlega na podstawie art. 63 § 1 k.k. (w zw. z art. 4 § 1 k.k.) zaliczeniu na poczet tej grzywny, przy przyjęciu przelicznika: 1 dzień pozbawienia wolności równa się dwie stawki dzienne grzywny. Takiego więc zaliczenia również dokonano, uznając tę grzywnę w liczbie 48 stawek dziennych za wykonaną.

IX. Kara łączna orzeczona wobec oskarżonego M. K. (1).

Apelujący prokurator i obrońca oskarżonego nie kwestionowali wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej, bowiem ich zarzuty nie odnosiły się do wymierzonych kar, ale do winy. To zaś, z uwagi na uznanie braku podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia w zakresie przestępstw przypisanych temu oskarżonemu w punktach 2 (kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności) i 4 – przy wyżej wskazanej zmianie w zakresie tego czynu i kary (kara 1 roku pozbawienia wolności) zobligowało do wymierzenia oskarżonemu nowej kary łącznej, tym bardziej, że z powodu uchylecia orzeczenia skazującego za przestępstwo prania brudnych pieniędzy, jak i uniewinnienia od przestępstwa oszustwa zaszła konieczność uchylecia orzeczenia o karze łącznej wymierzonej temu oskarżonemu. Zgodnie z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. karę łączną pozbawienia wolności można było wymierzyć w granicach od 1 roku i 6 miesięcy do 2 lat i 6 miesięcy. Z uwagi na to, że orzeczona przez Sąd Okręgowy kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat obejmowała także kary 2 lat pozbawienia wolności (punkt 1) i 10 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 3), kierując się również, jak Sąd I instancji, zasadą asperacji, Sąd odwoławczy uznał, iż w pełni sprawiedliwym będzie wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, o czym orzekł w punkcie III lit. g. Kara ta uwzględnia bliski związek czasowy między popełnionymi dwoma przestępstwami a z drugiej strony uwzględnia fakt dopuszczenia się przez oskarżonego odmiennych rodzajowo przestępstw, jak i samą kierowniczą rolę oskarżonego, jaką piastował w zorganizowanej grupie przestępczej. Bez wątpienia kary tej nie można uznać za niewspółmiernie surową, gdyż tylko o 6 miesięcy przewyższa dolną granicę możliwej do wymierzenia kary łącznej. Również kary tej nie można uznać za rażąco surową z powodu nieorzeczenia jej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Wprawdzie oskarżony również, jak oskarżeni P. i G., poprawnie zachowywał się zarówno w trakcie pozbawienia wolności (k. 16.595), jak

i na wolności (k. 20.385-20.386), ale jednocześnie oskarżony ten spośród pozostałych oskarżonych, był znacznie więcej karany za przestępstwa różnego rodzaju (k. 20.313-20.317), zaś w przypadku popełnionych i przypisanych mu przestępstw jego rola była wiodąca. To zaś nie pozwala na wyciągnięcie w stosunku do niego takiej pozytywnej prognozy kryminologicznej, jak w przypadku pozostałych oskarżonych, która to prognoza uzasadniałaby zastosowanie wobec tego oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Poza tym takiemu orzeczeniu sprzeciwiałby się wzgląd na społeczne oddziaływanie kary, jeżeli weźmie się pod uwagę właśnie tę kierowniczą rolę oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, w ramach której dopuścił się również przestępstwa podrobienia dokumentów.

Powyższe więc oznacza, iż wymierzona wobec oskarżonego K. kara łączna 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania będzie w pełni sprawiedliwa i czyni zadość wszelkim celom kary. Jednocześnie z uwagi na pozbawienie oskarżonego wolności w niniejszej sprawie w okresie od 26.04.2005 r. (k. 438) do 2.10.2006 r. (k. 11.313), tj. okresie wskazanym prawidłowo w punkcie 6 zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy okres ten zaliczył na poczet kary łącznej.

X. Pozostałe rozstrzygnięcia.

Konsekwencją dokonania wskazanych wyżej zmian zaskarżonego wyroku odnośnie orzeczeń dotyczących oskarżonych P. G., A. S. (1) i R. P. było uchylenie orzeczeń o zaliczeniu okresów tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonych wobec tych oskarżonych kar łącznych pozbawienia wolności (dot. P. G. i A. S. (1)) oraz grzywny wymierzonej na podstawie art. 33 § 2 k.k. (dot. R. P.), jak w punkcie III lit. b wyroku. W przypadku oskarżonego A. S. (1) brak jest w ogóle podstaw do zaliczenia tego okresu na poczet jakiegokolwiek kary, skoro skutek uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sprawy odnośnie jednego z czynów, uniewinnienie oskarżonego przez Sąd Apelacyjny od drugiego z czynów, utrzymanie w mocy orzeczenia uniewinniającego co do kolejnego z czynów, jak i umorzenie postępowania o przestępstwo skarbowe oskarżony ten w wyniku rozpoznania apelacji nie jest w tej sprawie karany. To również spowodowało uchylenie orzeczenia o karze łącznej wymierzonej wobec tego oskarżonego w punkcie III lit. a. W przypadku zaś oskarżonych G. i P. wyżej już wypowiedziano się na temat zaliczenia tych okresów na poczet kar na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Konsekwencją umorzenia postępowania w stosunku do oskarżonych A. S. (1) i R. P. w zakresie dwóch przestępstw skarbowych było dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 27 w zakresie obciążenia Skarbu Państwa kosztami postępowania poprzez dodanie po słowach „w części uniewinniającej” również słów „i umarzającej postępowanie”, jak w punkcie III lit. l wyroku.

Sąd odwoławczy, nie znajdując natomiast żadnych innych podstaw, w tym branych pod uwagę z urzędu, do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku, w pozostałej części na podstawie art. 437§1 k.p.k. utrzymał ten wyrok w mocy w punkcie IV wyroku.

Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońców oskarżonych P. G. i R. P., działających z urzędu i złożenie przez nich wniosków o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części obrony, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1184, ze zm.) w zw. z §2 pkt 1, §4 ust. 1 i 3, §17 ust. 2 pkt 5 i §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 roku, poz. 18) w wysokości opłaty określonej w §17 ust. 2 pkt 5 (kwota 600 zł), powiększonej o 20% za drugi termin rozprawy (§20) i powiększonej o stawkę 23% VAT.

Mając na uwadze znaczącą zasadność wniesionych apelacji, które doprowadziły do istotnych zmian zaskarżonego wyroku w stosunku do wszystkich oskarżonych, Sąd odwoławczy, kierując się względami słuszności na podstawie art. 624§1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r., Dz.U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zwolnił oskarżonych w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów

sądowych za postępowanie odwoławcze oraz od opłat za obie instancje, zaś w pozostałej części, tj. w części umarzającej i uniewinniającej kosztami tymi obciążył Skarb Państwa (art. 632 pkt 2 k.p.k.).

Sławomir Siwierski Przemysław Grajzer Marek Kordowiecki